

# Wymiana kulturalna ZSRR - Francja

MOSKWA (PAP) W Moskwie obradowała ostatnio radziecko - francuska komisja mieszana do spraw łączności kulturalnej i naukowej między obu krajami. Komisja ustaliła program wymiany kulturalnej i naukowej - technicznej na rok bieżący. Na wiosnę w Moskwie

i Leningradzie koncertować będzie orkiestra francuskiego radia i telewizji. Jeden z teatrów radzieckich uda się w tym samym czasie na występy do Francji. Program przewiduje wymianę delegacji specjalistów, wykładów języków francuskiego i rosyjskiego oraz publikacji naukowych.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

# Gazeta Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XI Nr 14 (3304) Kraków, sobota 17, niedziela 18 stycznia 1959 r. Wyd. AB Cena 50 gr.

W XIV rocznicę  
wyzwolenia Krakowa

## Uroczysta akademія z udziałem konsula i wyższych oficerów ZSRR

(OBSEUGA WŁASNA)

Wczoraj w godzinach popołudniowych w Krakowskiej Fabryce Wyróbów Błaszanych odbyła się uroczysta akademія dzielnicy Kleparz z okazji 14 rocznicy wyzwolenia Krakowa przez Armię Radziecką. Przybyli na nią przedstawiciele władz partyjnych, miejskich, oficerowie radzieccy A. Nikołajew, J. Szachow oraz konsul Związku Radzieckiego w Krakowie G. Polakow, a także delegaci ze wszystkich zakładów pracy tej dzielnicy. Uroczystość otworzył sekretarz KD PZPR Kleparzów, Marian Wąchał. Powiedział on m. in.:

„Krajkowianie z uczuciem sympatii wspominają 18 stycznia 1945 r. W dniu tym boćmiem pierusze radzieckie czolgij ukroczyły do naszego miasta przynosząc nam wyzwolenie. Wojska

marszałka Koniewa ocaliły Kraków. On właśnie po mistrzowsku pokierował operacjami wojennymi ocy miasto nie zostało zniszczone”.

Następnie referat wygłosił członek Prezydium DRN Kleparz, Piotr Kucypera.

Obecny na akademii konsul Związku Radzieckiego G. Polakow złożył serdeczne życzenia mieszkańcom Krakowa z okazji 14 rocznicy jego wyzwolenia. W imieniu delegacji Armii Radzieckiej zabrał głos J. Szachow. Goście radzieccy zostali obdarowani wiankami kwiatów.

W części artystycznej wystawiono sztukę K. Krunowskiego „Krowoderskie zuchy” w wykonaniu Amatorskiego Zespołu Artystycznego dzielnicy Kleparz.

(SP)

### Dwa spotkania Mikojana z Dullesem

WASZYNGTON (PAP) Wicepremier Związku Radzieckiego, Anastazy Mikojan, który w piątek rano przybył do Waszyngtonu, przed południem spotkał się z amerykańskim sekretarzem stanu Dullesem. Dwaj mężowie stanu konferowali z sobą przez 2 godziny i 25 minut — i jak pisał korespondent agencji UPI — „najwiściej uznali rozmowę za pozytywną, skoro postanowili spotkać się do dodatkowego tegoż dnia wieczorem”.

Opuszczając salę na piątym piętrze w gmachu Departamentu Stanu, gdzie toczyła się rozmowa przed południem, Mikojan oświadczył, że „dokonał wymiany poglądów na sprawy interesujące obie strony”.

Po konferencji z Dullesem Mikojan udał się do Kapitolu, siedziby Kongresu USA, na przyjęcie wydane na jego cześć przez przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych, Teodora Greena. Departament Stanu zakomunikował w piątek, że w poniedziałek rano wicepremier Mikojan spotka się z D. Dilloniem, zastępcą podsekretarza stanu do spraw gospodarczych.

### W 14 ROCZNICĘ WYZWOLENIA WARSZAWY

Po raz 14 mieszkańcy Warszawy obchodzą rocznicę wyzwolenia swego miasta. W przeddzień rocznicy tj. 15 bm. w Sali Kongresowej, pleknie filumowanego Pałacu Kultury i Nauki, odbył się uroczysty koncert z okazji 14 rocznicy wyzwolenia.

### NA TEMATY dnia

### WOLNOŚĆ!

Szli od Zachodu. Dzień 18 stycznia był nieustępliwy i prosty, jak sprawiedliwość. Ludzie wychodzili ze schronów, witali się z żołnierzami radzieckimi, częstowali czym mogli. Był to najprostszy wyraz naszej wielkiej radości i głębokiej wdzięczności, podziękowania za uratowanie życia najpiękniejszemu miastu Polski. Przecież wystarczyło kilka pomysłów strategicznych, by Kraków zamienił w kupę gruzów. Kiedy w kilkanaście dni po Wyzwoleniu pierwsza grupa radzieckich żołnierzy zwleczła podziemia wawelskie — zabytkowe sarkofagi i trumny przykryte były jeszcze workami z piaskiem. Często wtedy się zdarzało, że młodzi żołnierze otrzymywali pozwolenie od przewodników na usunięcie boją na chwilę worków ochronnych z grobowców. Chcieli obejrzeć zabytki. Żołnierze radzieccy prosili o to b. często — w fakcie tym widąc, iż zdawali sobie sprawę, jak i jakie miasto, jakie zabytki uchronili przed zniszczeniem.

Czy pamiętacie pierwsze lzy i zachłapanie się Mazurkiem Dąbrowskiego, który popłynął z ulicznych głośnień? Czy pamiętacie gorączkowy pęd do otwierania z powrotem polskich gimnazjów i szkół? Czy pamiętacie pierwsze radości chwili wolności? Mówimy często: wieczna pamięć bohaterom. Ale wśród natłoku codziennych spraw, kłopotów, wśród małych radości życia, często zapominamy o tym dniu. Dopiero oficjalna uroczystość przywraca nam myśl o godzinach pełnych grozy, napięcia i wyzwolenego uczucia radości. A ileż matek oplakiwało gdyś w dalekim Leningradzie czy w Turkmieni moich synów w dniu, gdy otrzymały wiadomość: „pogib pri oswożdżeniu goroda Krakow”!

## Rząd premiera Debre uzyskał votum zaufania

PARYŻ (PAP) W piątek po południu Zgromadzenie Narodowe do debacie rozpoczętej 15 bm. i kontynuowanej 16 bm., uchwaliło votum zaufania dla rządu Michela Debre. Oficjalny wynik głosowania był następujący: liczba złożonych głosów — 509, absolutna większość — 255, za votum zaufania — 453 głosy, przeciwko — 56 głosów. Przy obecnym składzie parlamentu francuskiego wynik tego rodzaju był oczywiście do przewidzenia.

Premier Debre wygłosił przemówienie, którego najistotniejszą częścią była deklaracja dotycząca Algierii. Deklaracja ta miała charakter ogólnikowy i nie precyzowała form,

jakie zamierza nadać przyszłemu związkowi Algierii z Francją nowy rząd francuski, powołany do życia z chwilą objęcia prezydentury przez gen. de Gaulle'a. Debre nie użył terminu „integracja”, na którym tak zależy algierskim „ultrasom”, ale nie wspominał również o tym, czy i w jakim zakresie kraj ten ma uzyskać autonomię.

Poza tym premier zapewnił parlament o swym pragnieniu ścisłego stosowania nowej konstytucji i poddawania się regularnej kontroli ze strony władzy ustawodawczej. Mówca wspominał o głównych osiągnięciach de Gaulle'a w dziedzinie administracyjnej, sądowej i socjalnej oraz bronił przed zarzutami socjalistów

posunięć rządu w dziedzinie gospodarki finansowej.

Dyskusja na piątkowym posiedzeniu była uboga. Kilku mówców wyjaśniało motywy głosowania. Dwaj przedstawiciele skrajnej prawicy — Jean Marie le Pen, były oficer spadochroniarzy, oraz Ali Mallem, deputowany okręgu algierskiego Aures — dali wyraz swemu niezadowoleniu ze zbytbytniejch zdaniem, ustępliwość rządu w sprawie Algierii.

### Mieszkańcy Krakowa pozdrawiają marszałka Iwana Koniewa

W przeddzień 14 rocznicy Wyzwolenia Krakowa Prezydium Rady Narodowej wystosowało w imieniu mieszkańców miasta telegram z serdecznymi pozdrowieniami do marszałka Związku Radzieckiego Iwana Koniewa.

W telegramie do honorowego obywatela miasta Krakowa — marszałka Koniewa czytamy m. in.:

„W 14-tą rocznicę wyzwolenia Krakowa przez bohaterów radzieckich przesyłamy Wam i narodowi radzieckiemu gorące braterskie pozdrowienia. Dziś, po 14 latach pracy i walki, gdy z wysiłku naszego narodu i w wyniku pomocy Kraju Rad Polska stała się krajem silnym i gospodarczo rozwiniętym, jak nigdy w historii, kierujemy swe uczucia ku Wam i ku całemu narodowi radzieckiemu. Równocześnie przesyłamy Wam serdeczne życzenia osobistego szczęścia i powodzenia w zaszczytnej pracy i walce o budownictwo komunistyczne w Związku Radzieckim.”

### Pod protektorem Józefa Cyrankiewicza

## Obchody dziesięciolecia istnienia Nowej Huty

(Inf. wł.) W tym roku minie już 10 lat od chwili rozpoczęcia pierwszych prac przy budowie Huty im. Lenina. Dzielnicowa Rada Narodowa rozpoczęła w związku z tym przygotowania do uroczystości dziesięciolecia, nad którymi protektorat objął premier Józef Cyrankiewicz.

Na wczorajszym pierwszym zebraniu Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Obchodu 10-lecia, którego przewodniczącym jest Franciszek Misiuda (przewodniczący Prezydium DRN) omawiano program przygotowań do uroczystości, które odbywać się będą w dniach od 19 do 23 czerwca br. Jest on bogaty i różnorodny. Przewiduje się wydanie przewodnika o Nowej Hucie, albumów ze zdjęciami miasta i kombinatu, oraz pocztówek ze znacznikiem okolicznościowym. Wystawy w kilku pawilonach m. in. budownictwa mieszkaniowego, hutnictwa, służby zdrowia, oświaty i kultury zobrazują dziesięcioletni rozwój i życie

tej najmłodszej dzielnicy mieszkaniowej. Ciekawym pomysłem będzie zorganizowanie targów nowohuckich, które od tej pory będą urządzane corocznie.

W czerwcu br. planuje się także przeglądy filmów obrazujących rozwój Nowej Huty, występy zespołów artystycznych miast z bratnich krajów oraz wystawienie sztuk teatralnych. Miasto zostanie uprządkowane, założone nowe zieleńce i kwiaty.

Dla realizacji tych zamierzeń powołano kilka sekcji. W najbliższych dniach wyjedzie do Warszawy delegacja dla zapoznania z programem przygotowań premiera Cyrankiewicza. (Ks)



# 14 ROCZNICA WYZWOLENIA KRAKOWA

## Zagadnienia życia partyjnego Przemysł, ale także i — wieś

(Inf. wł.) Na konferencji sprawozdawczo-wyborczej KP PZPR w Olkuszu, która odbyła się 15 bm., towarzyszące dyskusjowi o najistotniejszych problemach pracy politycznej i gospodarczej swego terenu. W obradach wzięli udział m. in. sekretarz KW PZPR w Krakowie, tow. Pięta i kierownik Wydziału Organizacyjnego KW, tow. Hebda.

W obszerniej dyskusji, jaka wywiązała się po referacie i sekretarza KP PZPR tow. J. Krawczyka i zreferowanym przez sekretarza KP tow. Żukiewicza planie rozwoju gospodarczego powiatu, wywiązała się obszerna dyskusja, w której towarzysze poruszali wiele istotnych problemów dotyczących sytuacji polityczno-gospodarczej powiatu i

perspektyw rozwoju swego terenu.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że towarzysze z okolicznej organizacji partyjnej, sporo uwagi poświęcili problemom sytuacji i pracy politycznej na wsi. Miniony okres był okresem wyjątkowej pracy w zakładach przemysłowych, jakich poważnym ośrodkiem jest powiat. Obecnie — tak kierownictwo KP jak i dyskutanci zastanawiali się nad rozwinięciem pracy partyjnej w terenach rolniczych względnie rolniczo-przemysłowych.

W rezultacie głosowania przy wyborach nowych władz partyjnych wybrano kierownictwo KP PZPR. I sekretarzem został ponownie tow. Jerzy Krawczyk. (zc)

## To co najważniejsze

(Inf. wł.) W związku z przygotowaniem do III Zjazdu PZPR odbyło się w dniu wczorajszym plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR Stare Miasto. Przedmiotem obrad były w pierwszym rzędzie problemy rozwinięcia inicjatyw społecznych w czynie przedzjadowym, zagadnienie zobowiązań przedzjadowych, problem udziału członków partii i całego społeczeństwa w akcji budowy szkół.

Dzielnica Stare Miasto, grupująca na swoim terenie wiele spółdzielni pracy musiała też z natury rzeczy zwrócić dużą uwagę na zagadnienia związane z tym rodzajem produkcji. Tow. ROGALSKI, przewodniczący Prezydium DRN Stare Miasto mówił w swym wystąpieniu o założeniach i celach spółdzielczości pracy na te-

renie dzielnicy. Przedmiotem jego rozważań były również problemy zapewnienia dostatecznej ilości punktów pomieszczenia i usługowych w Krakowie dla zapewnienia wycieczkom przybywającym z całej Polski odpowiednim warunkom zatrzymania się.

O sprawach spółdzielczości pracy mówił również przez Zarząd Spółdzielni „Gromada”, tow. WAJDOWSKI. Problem budowy szkół omówił m. in. tow. CZABANOWSKI.

### JERZY HORDYŃSKI Kraków wolny

Każda godzina nabrzmiała oczekiwaniem, rysuje zaledwie horyzont wystrzałów i nadziei, taborom żołnierskim biegly na spotkanie komunikaty radiowe, jak szyny kolei.

Dni wiodły między sobą spór, który niosąc śmierć powrócił oddech miastu i oto zakwitł nagle osiemnasty w lukach gotyckiej architektury.

Jakże radość zmieścić w tych uliczkach ciasnych, co na czolgij kwiatami się kładą, jak taca z chlebem i solą miasto i jak gałązka winogrodu.

O dniu tym śpiewać będą poci, do stroy spizowych przymierzać, a on był prosty i jasno świecił, jak twarz strudzonego żołnierza.

## Sztab ofensywy na nieuczciwość obraduje

(Inf. wł.) — W dniu wczorajszym obradował Wojewódzki Zespół do Walki z Nadużyciami i Korupcją przy Komitecie Wojewódzkim PZPR. Sprawozdanie z działalności Komisji do Walki z Nadużyciami przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej za lata 1957—1958 wygłosił tow. Skolicki. Stwierdził on, że zwiększyła się w tym okresie wykrywalność przestępstw. Jeśli jednak chodzi o ilość przestępstw, to sytuacja w tej dziedzinie nie ulega niestety polepszeniu. Dominują w dalszym ciągu przestępstwa w budownictwie (przebiegi, kradzieże), kradzieże drzewa w lasach, przestępstwa w handlu, szczególnie w pionie wiejskim. Ostatnio powiększa się również ilość przestępstw urzędniczych.

Informacja na temat sytuacji w dziedzinie przestępstwa gospodarczej w skali krajowej złożył kierownik Wydziału Ekonomicznego KW tow. Kiekar. Następnie omówiono szczegółowo dwa konkretne „wypadki” przestępstwa gospodarczej z terenu woj.

krakowskiego decydując odcierać te sprawy do Komisji Kontroli Partyjnej. Podjęto następujące uchwały: doprowadzić do fuzji zespołów do walki z nadużyciami i korupcją jakie istnieją w tej chwili odrębnie przy KW PZPR i WRN, zwrócić uwagę instancjom partyjnym i komitetom zakładowym większych przedsiębiorstw na potrzebę tempniejszą przestępczości na miejscu przez czynniki lokalne a nie jak to obecnie się dzieje, odnośnie się z nimi do decyzji władz wyższych. Postanowiono również zobowiązać Wojewódzki Zespół do Walki z Nadużyciami do powołania we wszystkich bez wyjątku powiatach analogicznych zespołów.

Ustalono także tematykę przyszłego zebrania zespołu. Będzie to zagadnienie przestępczości finansowej i kompleksowa analiza na odcinku przestępczości w ogóle, przygotowana dla zespołu przez wszystkie instytucje kontrolne i rewizyjne, a także MO i Prokuraturę. (hz)

## Kosmiczne problemy prawa międzynarodowego

WARSZAWA (PAP) We wrześniu ub. roku na sesji Międzynarodowej Federacji Astronautycznej w Amsterdamie powołany został do życia Komitet Ekspertów Prawa Kosmicznego. Z ramienia Polski do Komitetu zaproszeni zostali prof. prof. Cezary Beresowski i Manfred Lachs oraz adiunkt Marek Żylicz.

Problemy prawne związane z lotami rakiet kosmicznych przedstawili dyrektor Instytutu Nauk Prawnych PAN, kierownik Zakładu Prawa Lotniczego Uniwersytetu Warszawskiego — prof. dr Cezary Beresowski, w rozmowie z przedstawicielem Polskiej Agencji Prasowej stwierdził on m. in.:

Problematyka przestrzeni kosmicznej zajmuje już od pewnego czasu naukowcy Zachodu i państw socjalistycznych. W Polsce prace badawcze nad tą tematyką zapoczątkował Zakład Prawa Lotniczego wydziału prawa UW, jak również Instytut Nauk Prawnych PAN.

Prace badawcze podjęło też Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego (ILA). Do tematyki tej włączono dodatkowo badania nad pojęciem prawnym przestrzeni pozaziemskiej. Nastąpiło to na wniosek prawników polskich. Kiedy na ostatniej konferencji ILA, która odbyła się we wrześniu ub. r. w Nowym Jorku, powzięto do tego problemu, powzięto uchwałę o konieczności prowadzenia dalszych prac badawczych, przy czym — znova na wniosek prawników polskich — uznano jedynymistnie, że przestrzeń pozapowietrzna nie wolno wykorzystywać dla celów innych niż pokojowe.

Prace badawcze podjęło też Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego (ILA). Do tematyki tej włączono dodatkowo badania nad pojęciem prawnym przestrzeni pozaziemskiej. Nastąpiło to na wniosek prawników polskich. Kiedy na ostatniej konferencji ILA, która odbyła się we wrześniu ub. r. w Nowym Jorku, powzięto do tego problemu, powzięto uchwałę o konieczności prowadzenia dalszych prac badawczych, przy czym — znova na wniosek prawników polskich — uznano jedynymistnie, że przestrzeń pozapowietrzna nie wolno wykorzystywać dla celów innych niż pokojowe.

Dziś  
6 stron

## Rząd ZSRR ma nadzieję iz rząd Iranu przejawi rozsądek

MOSKWA (PAP) Jak donosi agencja TASS, ambasador ZSRR w Iranie, N. Piegow, wręczył irańskiemu ministrowi spraw zagranicznych Hekmetowi Aide — memoire rządu radzieckiego w związku z projektowanym podpisaniem irańsko - amerykańskiej umowy wojskowej.

Rząd radziecki stwierdza, że już niedłukrotnie zwracał uwagę rządowi irańskiemu i osobie biskupa Szacha na wyjątkowo ważne znaczenie, jakie rząd

ZSRR przypisuje wiadomościom na temat tej umowy i na niezmiernie niebezpieczny charakter tego kroku. Zawarcie amerykańsko - irańskiej umowy wojskowej oznaczałoby radykalny zwrot w polityce rządu irańskiego, Aide - memoire podkreśla, że rząd radziecki ma nadzieję, iż rząd Iranu przejawia rozsądek i dalekowzroczność, jeśli mu rzeczywistnie zależy na stosunkach ze Związkiem Radzieckim.

### Obrady fizyków atomowych krajów socjalistycznych

MOSKWA (PAP) Czego dokonał w 1958 r. Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych i nad czym pracuje obecnie jego zespół, w którego skład wchodzi fizycy ze wszystkich krajów socjalistycznych? — na to pytanie daje odpowiedź sesja rady naukowej Instytutu, obradująca od kilku dni w jego siedzibie w podmoskiewskiej miejscowości Dubna.

W największym laboratorium Instytutu — laboratorium wysokiej energii — oświadczył na sesji wybitny radziecki fizyk atomowy, prof. Wexler — pracownik nad dalszym udoskonaleniem najpotężniejszego w świecie akceleratora cząstek naładowanych — synchrozotronu o mocy 10 miliardów elektronowoltów. W wyniku zmudnych dociekań naukowych udało się znacznie zwiększyć intensywność wiązki cząstek przyspieszonych, czyli liczby przyspieszonych protonów w każdym impulsie, co otwiera nowe perspektywy dla mających obowiązek znaczenie eksperymentów.

### Nieudana próba z rakieta „Atlas”

NOWY JORK (PAP) Z przylądka Canaveral na Florydzie wystrzelona została w piątek w godzinach rannych 120-tonowa rakietka międzykontynentalna typu „Atlas”.

Tylko 320 km — zamiast przewidywanych 9.500 — przeleciał amerykański pocisk międzykontynentalny typu „Atlas”.

120-tonowa rakietka, trzeci pocisk typu „Atlas”, który miał osiągnąć swój pełny sukces, runęła do Atlantyku najprawdopodobniej wskutek defektu w systemie napędowym.

WARSAWSKIE PREMIERY „Wychowanka” Al. Fredry w Teatrze Polskim w Warszawie. Reżyseria R. Zawistowskiego. Dekoracje — prof. A. Stopka. Kostiumy — H. Korecka. Na zdjęciu: W roli wychowanki Zosi występuje M. Ciesielska. CAF — fot. Szyperko



# Lądowanie na księżycu jest możliwe

MOSKWA (PAP) Trafienie na księżyc — i co jest o wiele ważniejsze — lądowanie na nim jest dla nauki i techniki radzieckiej zadaniem całkowicie wykonalnym — oświadczył 15 bm. prof. B. Kukarkin, wiceprezydent Międzynarodowego Związku Astronomicznego.

Przemawiając w Centralnym Lektorium Muzeum Politechnicznego prof. Kukarkin podkreślił, iż uczeni radzieccy wypuszczając pierwszą raketę kosmiczną nie stawiali przed sobą zadania trafienia w księżyc. Przy bezpośrednim trafieniu w księżyc podczas pierwszej próby wystrzelenia rakiety kosmicznej mogłaby ona rozbić się na szczątki, gdyż szybkość jej lotu przy zbliżeniu się do księżycy, przekroczyłaby 3 km na sekundę. Nam natomiast udało się — powiedział Kukarkin — otrzymać podwójną ilość informacji dzięki temu, że nadchodzili one z rakiety zarówno przy jej zbliżeniu do księżycy, jak i przy oddalaniu się w przestrzeń kosmiczną.

Mówiąc o projekcie amerykańskiego profesora Zuga pragnącego wykorzystania dla łączności międzyplanetarnej ciśnienie promieni słonecznych na specjalny żagiel świetlny — akademik Dorodnicyn stwierdził, iż w zasadzie projekt ten jest

sluszny, ale za wcześnie jest jeszcze mówić o jego realizacji. Zdaniem Dorodnicyna, oświetla się obecnie era nie tylko lotów międzyplanetarnych, ale i geologii planetowej. Obecnie — dodał on — idea wydobycia na planetach naszego systemu słonecznego cennych i rzadkich pierwiastków chemicznych może wydawać się fantastyczna, ale w przyszłości wydobycie i transport na naszą planetę pierwiastków, których brak odczuwa się na ziemi, może stać się całkowicie możliwym sposobem ich otrzymywania.

### NAPIĘTA SYTUACJA W PARAGWAJU

NOWY JORK (PAP) Jak donoszą z Buenos Aires, w czwartek rząd Paragwaju zamknął ruch graniczny przez Parane w rejonie Encarnacion. Jednocześnie władze paragwajskie skonfiskowały kilka łodzi.

Zdaniem obserwatorów politycznych w Buenos Aires, rząd Paragwaju podjął te kroki chcąc poleżyć kres przemysłowi broni z Argentyny do Paragwaju.

Jak podaje prasa argentyńska, w Paragwaju obserwuje się od kilku dni wzrost napięcia. Należy dodać, że Paragwaj jest obecnie jedynym krajem w Ameryce Łacińskiej rządzonej przez dyktatora, po obaleniu rządów dyktatorskich w Argentynie (1955), Kolumbii (1957) i Wenezueli (1958).



## Po konferencji prasowej Dullesa

NOWY JORK (PAP) Znany publicysta amerykański Walter Lippmann w artykule zatytułowanym „Pominięcie pana Dullesa” powraca do oświadczenia złożonego przez sekretarza stanu USA na jego ostatniej konferencji prasowej, iż wolne wybory nie muszą być jedyną metodą, prowadzącą do zjednoczenia Niemiec.

Lippmann nie widzi w tym stwierdzeniu nic specjalnie nowego, jak również w uznaniu przez Dullesa zasady, że Związek Radziecki powinien uzyskać gwarancje, iż zjednoczone Niemcy nie będą stanowią zagrożenia militarnego. Dla Lippmanna zamiast tym natomiast jest fakt, iż Dulles poruszył się sprawy z takim naciskiem w przeddzień ponownych rozmów z wicepremierem Mikojanem. Można było przewidzieć — pisze Lippmann — że wywoła to reakcję w Bonn, a być może i w Londynie oraz w innych stolicach Europy zachodniej. Istotnie, mimo iż Dulles starał się złagodzić efekt swej wypowiedzi podkreślając, że Stany Zjednoczone pozostają w sprawie zjednoczenia Niemiec w ścisłym kontakcie ze swymi sojusznikami, słowa jego wywołały ostrą reakcję w Bonn i zachodzi pytanie — jak pisze Lippmann — czy raz jeszcze — jak to już nieraz bywało — Adenauerowi uda się skłonić Dullesa do cofnięcia swych słów.

### Spis ludności w ZSRR

MOSKWA (PAP) Spis ludności, który rozpoczął się w ZSRR 15 stycznia, będzie najdokładniejszy ze wszystkich, jakie kiedykolwiek i gdziekolwiek zostały przeprowadzone — oświadczył kierownik Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR, W. Starowski, przemawiając 16 bm. na konferencji prasowej z udziałem dziennikarzy radzieckich i zagranicznych. Wskazał on, że za najdokładniejszy uważa się w światowej statystyce taki spis, który obejmuje 98-99 proc. ludności. Jeden lub dwa procent ludności zazwyczaj nie zostaje objęty spisem. My natomiast staraliśmy się za zadanie, by przekroczyć ramy tej normy ustalanej przez statystykę światową i doprowadzić do zera liczbę osób nie objętych spisem.

### USA odrzuciły propozycję ZSRR

WASZINGTON (PAP) Stany Zjednoczone odrzuciły propozycję ZSRR, że przed 1960 rokiem Francja nie będzie w stanie dokonać eksplozji własnej bomby atomowej.

Komentator naukowy tego dziennika Nicolas Vichney w artykule zamieszczonym w czwartek pisze, iż w wybuch pierwszej francuskiej bomby atomowej nastąpił nie wcześniej niż wiosną 1960 roku. Bomba wazyl będzie około 13 kg i składać się będzie z plutonu.

### Wieczór białoruski w Klubie Przyjaźni

W związku z 40-leciem Białoruskiej SRR, przypadającym w styczniu, Klub Przyjaźni (Rynek Gł. 20) urządza w niedzielę, 18 bm. wieczór białoruski, na którym prof. Wacław Kubacki wygłosi prelekcję o polsko-białoruskich związkach kulturalnych. W części koncertowej wieczoru artyści dramatycznych i operowych scen krakowskich oddadzą pieśń i poczęcie białoruskie. Początek o godz. 17. Wstęp wolny.

### 21 STYCZNIA — SESJA IZBY LUDOWEJ NRD

BERLIN (PAP) Prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowiło zwołać trzecią sesję Izby Ludowej na dzień 21 stycznia. Porządek dzienny sesji obejmuje następujące punkty: oświadczenie rządu NRD, uchwała w sprawie planu gospodarczego na rok 1959 oraz ustawa budżetowa na rok bieżący.

## Zwolennicy Batisty muszą być ukarani

NOWY JORK (PAP) Przywódca powstańców kubańskich Fidel Castro, odpowiedział na rozlegające się w Stanach Zjednoczonych głosy krytyki w związku z egzekucjami zwolenników byłego dyktatora Batisty na Kubie. Oświadczył, że żaden niewinny człowiek nie został w tych egzekucjach stracony. Trybunały rewolucyjne spełniają tymczasową rolę do chwili powołania normalnych sądów, przy czym sądownictwo na Kubie ma być całkowicie zreorganizowane. Nie możemy czekać — powiedział Castro — z rozpatrzeniem spraw zwolenników Batisty, gdyż ludność nalega, aby przestępcy byli ukarani niezwłocznie.

### Kraksa samochodu ambasady USA

GDANSK (PAP), 14 bm. na trasie pomiędzy Tezmem i Gnievem uległ wypadkowi samochód ambasady USA oraz jadący nim attaché lotniczy ambasady USA — podpułkownik Julian Niemczyk i attaché lotnicze poselstwa Kanady — pułkownik Kenneth MacLure. Wypadek nastąpił wskutek błędnej nawigacji szosy, dużej szybkości jazdy i niesamotności trasy.

## Krakowski przemysł leśny w 5-latce

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym odbyła się w KW PZPR w Krakowie wojewódzka narada krakowskiego przemysłu leśnego. Wzięli w niej udział m. in. kierownicy tartaków państwowych, przewodniczący samorządu robotniczego. Przybyli również: kierownik Wydziału Rolnego KW tow. Stachurka, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnych tow. Montygraf, dy-

rektor Zjednoczenia Przemysłu Leśnego inż. Kutyla, przewodniczący Komisji Leśnictwa KW prof. Czarnowski i inni przedstawiciele placówek związanych z przemysłem leśnym.

Celem narady było zapoznanie z planem 5-letnim województwa krakowskiego w zakresie przemysłu leśnego oraz przedyskutowanie problemów warunkujących pomyślną realizację planu. Po wypracowaniu referacie dyrektora rejonu krakowskiego inż. Malachowskiego, odbyła się ciekawa dyskusja nacechowana troską o prawidłową realizację planu. Gros głosów m. in. ob. Hajdukiewicz z Kłaja, ob. Knota z Nowego Targu, ob. Urbanczyka z Kęty i inne dotyczyło niedomogów organizacji pracy, posiadających zasadniczy wpływ na słaby wzrost wydajności pracy. Szczególne mankamenty naszego przemysłu leśnego to zła organizacja dostawy surowca, oraz jakość maszyn i sprzętu.

Cechą charakterystyczną krakowskiego przemysłu leśnego jest wysza zdolność produkcyjna od realnej zasobności naszych lasów. Różnica ta wynosi w br. około 180 m3. Istnienie w tej sytuacji 214 prywatnych tartaków w naszym województwie o przepustowości rocznej 107 tys. m3, wydaje się co najmniej problematyczne. Tym bardziej, że tartaki państwowe sporo mocy produkcyjnej z koniecznością zużywają na przerob surowca dostarczonego z innych województw. (d)

### Laureatami konkursu dla sprzedawców paryskich zostali: Max Dupuy — nagroda za dowcip, Belly Wetzel — nagroda za umiętność sprzedawania i du Goons — nagroda za organizację handlu.

Fot. — CAF

### Sytuacja w Kongo Belgijskim nadal napięta

PARYZ (PAP). Sytuacja w Kongo Belgijskim jest nadal napięta. Jak podają agencje zachodnie, policja przystąpiła do skrupulatnej kontroli murzyńskich dzielnic Leopoldville. Wszyscy bezrobotni, którzy brali aktywny udział w demonstracjach antykolonialnych, są przesłuchiwanymi.

Po ulicach zamieszkałych przez ludność murzyńską krąży samochody z megafonami, przez które policja ogłasza ostrzeżenia gubernatora, iż w stosunku do uczestników wszelkich nowych demonstracji zostaną wyłączone poważne konsekwencje.

## Krótko z zagranicy

### „Chatka Puchatków” w Algierze

PARYZ (PAP). Jak donosi paryski korespondent PAP, w nocy z czwartku na piątek dwa polscy jeźdźcy — Misiewicz i Tacasiewicz, zawinęli do portu w Algierze.

„Chatka Puchatków” nie mogła chwilowo kontynuować podróży do Oranu ze względu na silne przeciwnie prądy.

### Ulica Chopina w argentyńskim mieście

NOWY JORK (PAP). — Z inicjatywy polskiego towarzystwa „Poznań” w miejscowości Joze C. Paz położonej niedaleko od Buenos Aires odbyła się ostatnio uroczystość nadania polskich nazw trzem ulicom tego miasta. Ulice te od teraz nazywać się będą: Fryderyka Chopina, Polonii Argentyńskiej oraz Poznańska.

Podczas ceremonii odsłonięcia tablic z nazwami ulic odebrano hymny narodowe Polski i Argentyny. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Związku Polaków w Argentynie, towarzystwa „Poznań” oraz władz miejscowych.

Podczas rozmowy z inżynierem, rozważa się również sprawę celowości ponownego wprowadzenia limitów dla zakładów przemysłowych. Myśli się również o wymianie oświetlenia żarowego miast na jarzenlowe. To ostatnie zużywa 1/3 prądu mniej od oświetlenia żarowego. Gdyby tylko częściowo zaprowadzona została wymiana oświetlenia żarowego na jarzenlowe, do końca 1965 roku można byłoby zaoszczędzić 200 MW, a więc tyle, ile wynosi produkcja dużej elektrowni.

Przy okazji warto chyba wspomnieć, iż Zarząd Energetyczny ma na celu oświetlenia miast, które jeszcze stałe z nastaniem mroku toną w ciemnościach, wyasygnuje w br. 55 mln zł. Fundusze Zarządu Energetycznego połączone z funduszami rad narodowych przeznaczonymi na ten cel wynoszą w br. około 80 mln zł.

Problem wyrownania niedoborów energii elektrycznej w stosunku do zapotrzebowania leży szczególnie na sercu pracowników przemysłu energetycznego. W kierunku wyszukania sposobów wyrownania tych dysproporcji poszedł główny nurt dyskusji przedzjazdowej. W toku do-

tychczasowej dyskusji ustalono dwa zasadnicze punkty natarcia:

o potencjalne prowadzonych inwestycji, ażeby z wygosparowanych sum instalować nowe urządzenia prądotwórcze (np. załoga Blachowni Śląskiej w toku dyskusji przedzjazdowej zobowiązała się do potencjalnego zbudowania „wstępcy” o 50 mln zł);

o lepsze wykorzystanie istniejących urządzeń przez modernizację kotłowni i inne usprawnienia (np. załoga Elektrowni skawiejskiej zobowiązała się przez zmodernizowanie kotłowni zwiększyć swoją moc produkcyjną o 50 MW).

Na zakończenie warto dodać, iż nowo powstające elektrownie są nawskroś nowoczesnymi zakładami energetycznymi. W latach najbliższych instalowane w nich urządzenia prądotwórcze w 75 proc. będą wytwarzane w kraju. Instalować się będzie turbosopły zdolne do produkcji 100, a nawet 120 MW. Będzie to olbrzymim osiągnięciem naszego krajowego przemysłu.

Rozmawiała: B. PIECZONKOWA

# SPORT

## Praga przed hokejowymi mistrzostwami świata

PRAGA (tel. wł.) — Chociaż 15 stycznia upłynął końcowy termin zgłoszeń do hokejowych mistrzostw świata dotychczas nie wiadomo dokładnie ile drużyn będzie startowało, w przepisowym bowiem terminie zgłosiło się 11 państw: ZSRR, Kanada, USA, CSR, Szwecja, Szwajcaria, NRD, NRF, Polska i jako ostatnie Włochy.

Jeszcze nie ma zgłoszenia Finlandii, dla której spolonogowano termin o jeden dzień. W sumie to dałoby 12 drużyn, walczących w trzech grupach na lodowiskach Ostrawy, Brna i Bratysławy. Z każdej grupy do finału kwalifikują się po 2 drużyny.

Ponadto rozegrane zostanie tzw. kryterium europejskie z udziałem zespołów słabszych. Grać w nim będą Węgry, Jugosławia, Austria, Rumunia oraz reprezentacja juniorów CSR.

22. I. odbędzie się w Monachium losowanie poszczególnych grup i terminów spotkań.

Ze względu na zbliżające się mistrzostwa świata, liga hokejowa CSR przyspieszyła końcowe rozgrywki, które zakończą się w najbliższą środę. Po zostały jeszcze dwie kolejki, walczących w trzech grupach na lodowiskach Ostrawy, Brna i Bratysławy. Z każdej grupy do finału kwalifikują się po 2 drużyny.

Popularne już „Wawelskie Smoki” prowadzą z przewagą 1 pkt. przed warszawskimi Legią i Polonią. W Krakowie zobaczymy tylko mecze z AZS Toruń, Spójnią Gdańsk oraz Śląskiem i Gwardią z Wrocławia. Niektóre pisma sugerują, że druga runda będzie mniej pomyślna dla wiślaków, gdyż największe mecze rozgrywać oni na wyjazdach. Wierzymy jednak, że nasi chłopcy z białą gwiazdą nie zaprzeczają wielkiej szansy zdobycia tytułu mistrza Polski i udowodnią, że potrafia grać także przy obecnej publiczności. Drugi nasz zespół pierwszoligowy Sparta Nowa Huta zajmuje obecnie 8 miejsce i cieszylibyśmy się gdyby lokatę utrzymała.

W pierwszym lidze krakowianki spisują się doskonale.

Wawel w pięknym stylu pokonał mistrza Polski AZS AWF Warszawa i jest obecnie na drugim miejscu, będąc tylko o jeden punkt gorszym od zespołu akademickiego. Drużyna krakowska nie powinna tej lokaty zmienić... chyba że pokusi się o ponowne zwycięstwo z AZS Warszawa. A wówczas droga do tytułu mistrza Polski będzie już otwarta. Wisła jest obecnie na 6 miejscu i nie powinien jej grozić spadek. Ostatnio wykazała na forma raczej pozwala sądzić, że wiślacy mogą awansować o jedno, dwa miejsca.

Kraków z przyjemnością powitałby trzecią drużynę w ekstraklasie. Cracovia, która doskonale wystartowała w drugiej lidze, potknęła się na niegroźnej Polonii z Leszna. To byłoby po krótkie przełaz naszych lig koszykowi na półmetku. Czekajmy teraz na nowe emocje i na nowe niespodzianki.

## Będzie to atrakcyjna impreza

Na konferencji prasowej w piątek przedstawiciele komitetu organizacyjnego „Zimowych Zawodów Watterowskich” zapoznali zebranych z przygotowaniem do tej imprezy. Będzie to jedna z najbardziej masowych i jednocześnie atrakcyjnych imprez, w skład której wchodzi bieg narciarski (lub marsze zimowe) z przeszkodami, strzelanie z łuku, rzut granatami, pokonywanie w masie gąsienicowej odcinka terenu składowego. W zawodach udział weźmie ponad 5000 uczestników. Impreza ta — to inlejtajwa LPZ dla uczczenia pamięci gen. Karola Świerczewskiego, którą podjęły organizacje młodzieżowe, sportowe i turystyczne.

Poza namiarami LPZ zapewnią spręż uczestnikom zawodów. Udział biorą 3-osobowe patroli, przy czym zawody na stopniu centralnym poprzedzone będą eliminacjami od gromad, szkół począwszy, przemieć powiaty i województwa. Eliminacje trwać będą do 15 lutego, zawody w powiatach do 23 lutego, a impreza wojewódzka (prawdopodobnie w Krakowie) odbędzie się 1 marca.

W Krakowie powołany został komitet organizacyjny „Zimowych Zawodów Watterowskich”, na czele którego stanął mgr Zb. Skolipek, zastępcami są: M. Kadow, J. Koperski, sekretarzem ppłk A. Białkowski LPZ a członkami: M. Sambor, J. Wielgosi, F. Czyż, dr B. Urbanowski, A. Durak, mgr J. Korosadowicz, mgr Sypniewski, B. Malachowski, Pawlakowski, St. Marcia, Zebro i Bialecki oraz A. Rątyński i S. Piotrowski. (tac)

## Jeszcze tylko 8 dni można nadsyłać kupony na nasz konkurs

Przedłużenie konkursu sportowego „Gazety”, „Tempa” i WKFK Kraków do dnia 25 stycznia br. spotkało się z dużym uznaniem czytelników, czego najlepszym dowodem jest rosnąca z każdym dniem steria napywających listów z kuponami! — odpowiedziami na „10-ciu najlepszych sportowców naszego województwa”.

Cenne nagrody jak np. rower, narty, aparat radiowy

### KUPON Noworocznego Konkursu Sportowego

Form for the New Year Sports Competition coupon, including fields for name and address.

## Na ziemi krakowskiej wyrosną nowe i rozbuduje się już istniejące fabryki prądotwórcze

Rozmawiamy z generalnym dyrektorem Zarządu Energetycznego

Korzystając z kilkudniowego pobytu w Krakowie generalnego dyrektora Zarządu Energetycznego inż. MAKSYMILIANA LECHA przedstawiciel „Gazety Krakowskiej” uzyskał od niego szereg informacji, dotyczących dalszego rozwoju energetyki.

W południowej Polsce zlokalizowanych jest 56 proc. naszych zakładów energetycznych. Okręg ten w dalszym ciągu z uwagi na znajdujące się tu kopalnie węgla, na którym bazują elektrownie — pozostanie terenem najważniejszych inwestycji energetycznych, żeby tylko wymienić dalsze etapy budowy elektrowni skawiejskiej, jaworznickiej, rozbudowę elektrowni w Blachowni Śląskiej itd. Mówi się, analizując plany perspektywiczne, o poważnej elektrowni w rejonie przyszłego sypkowskiego zagłębia węglaowego... Rok bieżący przyniesie pierwsze prace przy wznoszeniu nowych obiektów przemysłu energetycznego, a mianowicie elektrowni Siersza i Adamów, Łagina (Śląsk), z których każdy po zakończonej budowie produkować będzie 500 MW.

Pomimo rozbudowy już istniejących i budowy nowych elektrowni (opartych przede wszystkim o węgiel, jak również elektrowni wodnych, np. w Tresnej na Sole, w Solinach na Sanie itd.) — inwestycje lat najbliższych nie będą jeszcze w stanie zaspokoić w całej rozciągłości krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną. Wiąże się z tym, że w większym, niż był planowany, poborem energii elektrycznej przez duże zakłady przemysłowe. W wypadku intensyfikacji produkcji (ma to miejsce np. w Dworach), jest to uzasadnione; w większości wypadków jednak zakłady przemysłowe prowadzą rozrząd gospodarkę energią elektryczną. Niezmożność pełnego zaspokolenia potrzeb ma też swe źródło w znacznym zwiększonym zużyciu energii elektrycznej przez prywatnych odbiorców. Coraz więcej spośród nich zaopatruje się w prąd, lodówki elektryczne, telewizory, co pociąga za sobą konieczność większego zużycia energii elektrycznej.

Abymy wyrownali chociaż częściowo niedobory wprowadzono wyższe ceny za prąd dla wielkich odbiorców (by ich nauczyć o-

szczędności, rozważa się również sprawę celowości ponownego wprowadzenia limitów dla zakładów przemysłowych. Myśli się również o wymianie oświetlenia żarowego miast na jarzenlowe. To ostatnie zużywa 1/3 prądu mniej od oświetlenia żarowego. Gdyby tylko częściowo zaprowadzona została wymiana oświetlenia żarowego na jarzenlowe, do końca 1965 roku można byłoby zaoszczędzić 200 MW, a więc tyle, ile wynosi produkcja dużej elektrowni.

Przy okazji warto chyba wspomnieć, iż Zarząd Energetyczny ma na celu oświetlenia miast, które jeszcze stałe z nastaniem mroku toną w ciemnościach, wyasygnuje w br. 55 mln zł. Fundusze Zarządu Energetycznego połączone z funduszami rad narodowych przeznaczonymi na ten cel wynoszą w br. około 80 mln zł.

Problem wyrownania niedoborów energii elektrycznej w stosunku do zapotrzebowania leży szczególnie na sercu pracowników przemysłu energetycznego. W kierunku wyszukania sposobów wyrownania tych dysproporcji poszedł główny nurt dyskusji przedzjazdowej. W toku do-

tychczasowej dyskusji ustalono dwa zasadnicze punkty natarcia:

o potencjalne prowadzonych inwestycji, ażeby z wygosparowanych sum instalować nowe urządzenia prądotwórcze (np. załoga Blachowni Śląskiej w toku dyskusji przedzjazdowej zobowiązała się do potencjalnego zbudowania „wstępcy” o 50 mln zł);

o lepsze wykorzystanie istniejących urządzeń przez modernizację kotłowni i inne usprawnienia (np. załoga Elektrowni skawiejskiej zobowiązała się przez zmodernizowanie kotłowni zwiększyć swoją moc produkcyjną o 50 MW).

# DZIEŃ od którego zaczęła się odnowa

edną z form pracy ideowo-wychowawczej ZMS z aktywem są wieczorowe szkoły aktywów. WSA skupiają aktywistów większych zakładów produkcyjnych, członków komitetów zakładowych, ZMS-owców działających w samorządzie robotniczym, radach zakładowych, komisjach Związków Zawodowych radach narodowych i ich komisjach, masowych organizacjach społecznych, aktywistów ZMS spośród inżynierów, techników, nauczycieli, prawników itp.

## Wieczorowe szkoły ZMS

Program WSA obejmuje cykl wybranych zagadnień z dziedziny ekonomiki i polityki gospodarczej, zagadnień polityczno-ustrojowych, etyczno-swiatopoglądowych, społeczno-kulturalnych, problemów z historii ruchu robotniczego i młodzieżowego.

WSA stanowiąc będą również ośrodki propagandowej w powiecie, a więc będą urządzały spotkania i dyskusje publiczne na interesujące, aktualne tematy itp.

W bieżącym roku w województwie krakowskim rozpoczęła swą działalność 14 wieczorowych szkół aktywów. Już w styczniu otwarte zostaną WSA w Oświęcimiu i Olkuszu, WSA w Oświęcimiu przerabiać będzie cykl o działalności przedsiębiorstwa przemysłowego w ustroju socjalistycznym, słuchacze WSA w Olkuszu są rozpatrywać będą zagadnienia polityczno-ustrojowe. W lutym WSA powstaną w Krakowie i Nowej Hucie, Jaworznie, Chrzanowie, Tarnowie i Nowym Sączu.

Niewiele jest tak wielkich momentów w dziejach wojen i wojskowości, jak bliska-wizna ofensywa Pierwszego Frontu Ukraińskiego, jak oskrzydający manewr 59 armii pod dowództwem gen. Korownikowa, który ocalał Kraków od zagłady.

18 stycznia 1945 r. Wielka ofensywa przyniosła Krakowowi wyzwolenie. Sztab gen. Korownikowa zakwaterował się na Kopcu Kościuszki. Po długich latach terroru faszystowskiego bohater-skie oddziały niezwyciężonej armii sojuszniczej przyniosły nam wolność, wolność na zawsze.

Blyskawiczny marsz Armii Radzieckiej przeskoczył hitlerowcom w zrealizowaniu planu ewakuacji ludności z Krakowa, planu, który na długo przedtem opracowany został przez hitlerowski sztab.

18 stycznia, Dzień, w którym krakowskie ulice wypełniły entuzjazm. Szczeraiłom twarzą tankistów, zmordowanym długim marszem piechurów wybiegł naprzeciw serdecznie uśmiech prawdziwej wdzięczności za uratowane miasto.

Wystarczy przypomnieć sytuację, jaka istniała w Elektrowni Miejskiej. Tu właśnie, przy ul. Wawrzyni 2, dwie tony trotylu, amonitu i dynamitu w piwnicach elektrowni miały według planu hitlerowców zniszczyć znaczną część Krakowa. Wtedy pomoc partyzantów Armii Ludowej, którzy przybyli z oddziału im. Ludwika Waryńskiego, obroniła miasto. Oni to zebrali informacje o oznaczeniu i położeniu piwnic, które miały być celami ataków.

Informacje zostały przekazane natchmiast do radzieckiego sztabu. Szybka akcja radzieckiego dowództwa zapobiegła użyciu niszczącej sily. 18 stycznia, Kraków wolny i ocalony. Od tego dnia trzeba było podjąć trud odbudowy zdevastowanych zakładów pracy. W Zakładach im. Szadkowskiego ogołocone magazyny, puste hale fabryczne, z

których hitlerowcy wywieźli prawie wszystkie maszyny. — Przy odgłosach dział robotniczy rozpoczęli pierwsze porządki. Już z końcem stycznia zameldowali o wykonaniu 39 ton produkcji. A w elektrowni? Wszystkie agregaty zamaryły w bez ruchu. Pracował jedynie główny kocioł. Przez 48 godzin, bez przerwy, w czasie trwania walk ulicznych nie odstępował go palacz Emil Paluszek. Utrzymywany przezeń ogień pod kotłem wnet po wyzwoleniu rozgorzał na dobre i w kilka dni po radosnym wolności 18 stycznia robotnicy elektrowni wyremontowali sieć elektryczną, którą popłynął prąd do miejscowości, położonych na prawym brzegu Wisły.

Kiedy nad Wawelem wykłócił biało-czerwony sztandar, na polach dawnej wsi Mogiły za-trzymało się natarcie na drugiej linii. Żołnierze, poderwani do ataku donosymy w pierd! — przeszli, jak kurzawa nad miejscem, w którym dziś rozsiadli się hale Kombinat. Poszli ukosem, przez krzesławicę sady, przez zamazniętą Dłubnie, zagrody Bieńczy. Tak było wtedy.

A dzisiaj?

Ani spostrzeżliśmy się, jak mamy już poza sobą 14 lat marszu po drodze nie lekkiej, często najeżonej licznymi przeszkodami, ale mimo wszystko po drodze właściwej, jedynej, którą możemy i powinniśmy iść.

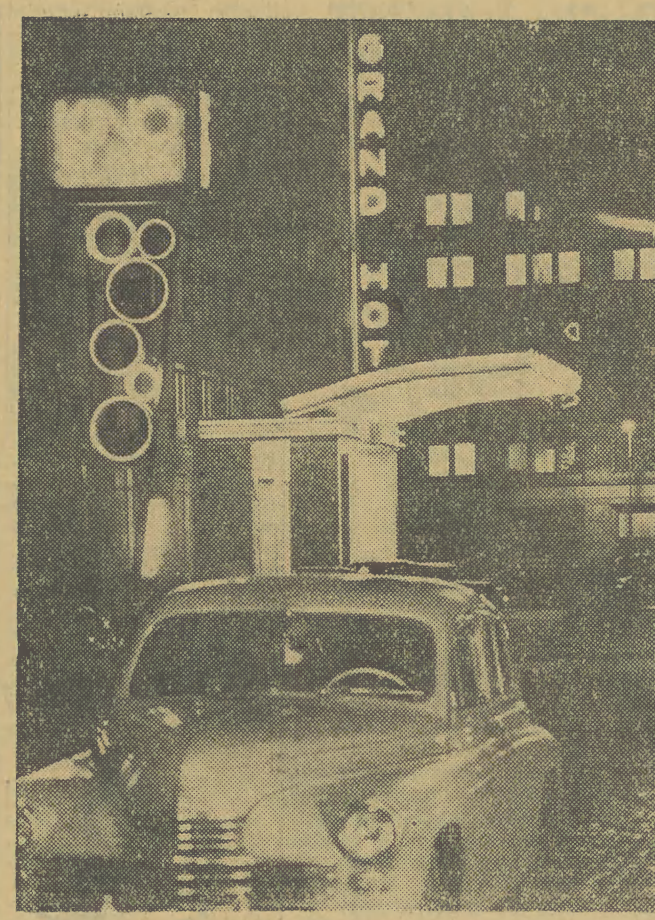
Dzisiejszy Kraków to już nie cicha, na wpół prowincjonalna miejscina, lecz coraz bardziej prężny, wielki ośrodek przemysłowy, mający wszelkie dane po temu by usuwać o własnych siłach wszelkie nierówności w swym rozwoju. Trzeba powiedzieć: wielkie przemiany dokonały się w naszym mieście. Gdyby jednak zapytać, gdzie ich początek, to odpowiedź będzie jedna: źródło tego wszystkiego pochodzi dla Krakowa z daty 18 stycznia 1945 r. Dlatego dzisiaj, po 14 latach myśli nasze biegą ku tym niezapomnianym chwilom, dlatego, jak żywe, stają przed oczyma sylwetki radzieckich żołnierzy, skuli nie postacie w zasłużonych jamach na frontowej linii.

## PRA-SA ZAGRA-NICZNA DONOSI

### Przemiany w sowchozach

(Inf. w.) Radziecki dziennik „TRUD” opublikował ostatnio artykuł na temat sytuacji w sowchozach (państwowe gospodarstwa rolne) i perspektyw ich dalszego rozwoju. W artykule tym czytamy m. in.: „Obecnie Związek Radziecki liczy 6.000 sowchozów. Areal ich użytków rolnych wynosi 163 mln ha. Ich fundusze podstawowe zwiększyły się w roku 1955 — 2 do 3 razy. Szczególną rolę odegrały sowchozy w rozwoju gospodarki zbożowej. W krótkim czasie zagospodarowały one około 14 mln ha ugorów i nieużytków. O ile w roku 1953 dany one państwu 235 mln pudów zarna, to w roku 1955 ilość ta wzrosła do 1.371.000 pudów. Istotne zmiany zaszły również w dziedzinie gospodarki hodowlanej sowchozów.”

Niemniej — jak stwierdza artykuł — w działalności sowchozów daje się zauważyć jeszcze pewne słabe punkty oraz niewykorzystywanie w pełni swoich możliwości produkcyjnych. Dlatego też przewiduje się podjęcie szeregu kroków, które by pozwoliły zlikwidować niedociągnięcia, a tym samym podnieść rolę sowchozów w produkcji rolnej. Tak np. czytamy w artykule: „Projekt planu 7-letniego zakłada gwałtowny wzrost produkcji sowchozowej. Sprzedaż państwu podstawowych artykułów rolnych przez sowchozy zwiększy się w roku 1965 w porównaniu z rokiem 1957 2 — 2,5 razy. Równocześnie powinna poważnie wzrosnąć produkcja hodowlana tych gospodarstw. Wśród kroków zależających do umocnienia sowchozów duże znaczenie będzie miało podniesienie aktywności pracowników sowchozów i stała pomoc finansowa państwa.



Warszawa. Przed „Grand Hotelem” Orbisu na ul. Kruczej. CAF — fot. Sokolowski

## Ku szkole laickiej

Żadne „antyświeckie” teorie nie mogą przekreślić faktu, że myśl ludzka, niezależna od religijnych kryteriów, potrafi kształtować zasady etyki ludzkiej i o te zasady oprócz wychowanie człowieka w pełni moralnego. Niemniej jednak nielatnym zadaniem jest zbudowanie w naszych warunkach systemu wychowawczego, opartego na etyce świeckiej, wyzwolenie go i wyodrębnienie z ram tradycyjnego wychowania religijnego. Realizację tego nielatnego zadania podjęło Towarzystwo Szkoły Świeckiej, które konsekwentnie dąży do

wpracowania takich form działania wychowawczego, które szkołę naszą mogą uczynić szkołą prawdziwie świecką.

Temu celowi służą organizowane przez TSS kursy dla aktywów świeckich, a przede wszystkim dla nauczycieli. Niedawno trzydniowa kursowo-konferencja w Krakowie zgrupowała sporą liczbę ludzi racjonalnie myślących, a głęboko zainteresowanych sprawą wychowania młodzieży. W dyskusji i wymianie doświadczeń uczestników, kryształował się program pracy pedagogicznej przede wszystkim w zakresie lekcji wychowawczych, przy czym wielki nacisk kładziono na łączenie nauczania z wychowaniem oraz na wpływ środowiska na młodzież. Precyzowano założenia ideowe wychowania współczesnego, oparte na podstawie socjalistycznego humanizmu i etyki niezależnej. Ustalano określone formy i metody postępowania, które zagwarantować mogą realizację zasadniczych założeń programu wychowania moralnego, opowiadającego się bezkompromisowo za 1. uczciwością — przeciw krętactwu, 2. prawością — przeciw chulim-gaństwu, 3. trzeźwością — przeciw alkoholizmowi, 4. kulturze zewnętrznej — przeciw niedbalstwu, arogancji i niszczycielstwu.

Osaczony przeciwnik poczyna się wycofywać pozostawiając na placu zabitych i rannych.

Walka nie była jednak zakończona. Jednostki niemieckie zza Wisły otwary ogień z karabinów maszynowych, a zaalarmowana odgłosem strzałów artyleria zaczęła prażyć wielki ogień nekajacy. Przedzielił nawet bombardowanie z samolotu, który musiał jednak — zatakowany przez maszynę z czerwona gwiazdą na skrzydłach — „przerwać w połowie” rozpoczęte zadanie.

Ostatnia walka oddziału partyzanckiego w miejscowości Czernichów — zakończona. Mieszkańcy wylegli z domów powitać wolność.

Ugru wolności śmiecią bohaterą poległ Mieczysław Konik — żołnierz Gwardii i Armii Ludowej, komendant Podokręgu Krzeszowice a potem dowódca pododdziału „Katusza”. Poległ dowódcą drużyny Stanisław Czyż — „Sokół”.

JOZEF PETULSKI — „CZHY”  
b. komendant Podokręgu Krzeszowice

Tego typu kursy to kroki, zbliżające nas ku szkole prawdziwie socjalistycznej, realizującej pełny program wychowania świeckiego. Dają one nauczycielom-wychowawcy oręź do walki o wychowanie człowieka socjalizmu. Co-tedna praca nauczyciela w szkole i w każdej dziedzinie kulturalno-oświatowej wyka-zać powinna, czy potrafi on tym orętem należycie władać i zwyciężać.

J. MICHALEWICZ



Piechota radziecka atakuje niemieckie umocnienia. (Zdjęcie archiwalne)

## U progu wolności

Wszystko to jednak tylko za dnia; chodziło o to, aby uchronić położoną na wzgórze wieś, na którą skierowane były lufy działek i karabinów maszynowych większych sił niemieckich z przeciwnej strony Wisły. Z zapadnięciem zmroku — podnosiliśmy przybicie. Patrole nasze nie zachowywały się zgoła konspiracyjnie, a wysunięte posterunki broniły za-bliżonym oddziałom wroga przejścia przez rzekę. Ciszę nocną przerywały raz w raz serie wystrzałów.

Otrzymujemy zadanie przeciagnięcia na naszą stronę oddzi. które Niemcy przygotowały wzdłuż kilku kilometrowego odcinka na przeciwnym brzegu Wisły. Udało nam się tylko do częściowo. Podczas próby holowania promu o-twarli hitlerowcy silny ogień, wobec czego zmuszeni byliśmy zrezygnować na razie z przedsięwzięcia.

Mała początkowo grupę naszego dowódcy wspomagała rychło gromadząca się na miejscu patroli. Spozą każde-go zalamu muru, zza płotów i okien domostw padają gęsto strzały. Niemcy są zaskoczeni siłą ognia. W miedzyszyce bo-iewicz odpór nasz przeobraża się w prawdziwą bitwę.

Tu, jak w Rybniej, Czulo-wie, Rusocicach, podjęła w 1942 roku PPR czynną walkę z okupantem. Stąd przed laty 16 wyruszył w pole oddział GL pod wodzą „Czarnego”. Tu pęcniał ludźmi i uzbrajał się oddział AL im. Ludwika Waryńskiego pod dowództwem „Tadka”.

Był piąty rok okupacji. Na ziemi krakowskiej, po-rannej rowami przeciwo-czołgowymi, usianej bunkrami i zasiekami z drutów kolca-stych, faszystowski okupant przedsiębrał ostatnie przygotowania. Czując się, jak zwierzę w potrzasku, pacyfikację po-tęgowały tylko akcje sabotażowa braci partyzanckiej, która raz po raz krzyżowała zamary wroga.

Aż oto nastał dzień, kiedy z niepewstrzymanym impetem ruszyła Armia Radziecka.

Natarcie zaskoczyło nie tylko Niemców, którzy nie wie-dzieli — dokąd uciekać. Nowy manewr zdezorientował

niemieckiej elektrowni Hirschfeld (do której zresztą kopalnia dostarcza paliwa). W wodę zaopatruje miejscową ludność Czesłowska, w elektryczność NRD. W telewizorach ogląda się tu programy drezdeńskie...

Na tym najdalej wysuniętym skrawku Polski, w najwęższym miejscu, liczącym zaledwie trzy kilometry szerokości, zalega ponad 800 mln ton węgla brunatnego — w pokal-

## Brunatne bogactwo Nowa Huta nr 2

dach grubych, wydajnych, płytko pod powierzchnią ziemi. Kapitał wart zachodu i wydatków, które zamortyzują się już w połowie okresu, na jaki oblicza się eksploatację obu kopalni.

Budujemy Turów II i roz-budujemy Turów I w o-paciu o umowę z NRD. Umo-wa zapewni Polsce takie kredyty, które umożliwią pełne wyposażenie kopalni w maszyny i pokrycie kosztów opracowań dokumentacyjnych. W kopalniach niemieckich (NRD jest największym w świecie producentem węgla brunatnego) szkolili się też bę-dący polscy fachowcy. Bo Turów II, według projektu opracowanego przez PKB Kohle w Berlinie, będzie kopalnią na

Shatterhand nie potrzebował 10 przepustek na hasanie po stepie. Rygorystyczne przepisy graniczne (przeszłe już do historii) przerzedziły okolicę i mocno zahamowały życie na tym zachodnim krańcu Polski.

W głaz kraju powędrują niewielkie tylko ilości. Zasilił za to budowana siłownia cały kraj w tanią energię elektryczną. Koszt 1 kWh, wytworzonego z węgla brunatnego, jest — jak wykazuje przykład Konina — o 12 proc. tańszy, niż kilowat wytworzony z węgla kamiennego.

W roku ubiegłym wartość wykonanych w Turoszowie robót przekroczyła 270 mln zł; w tym roku sięgnąć ma 725 mln. Skok ogromny,

równoznaczny z dalszym wzrostem zatrudnienia. — W 1961 r., w szczytowym okresie budowy w kombinacie turoszowskim pracować ma z górą 13-tysięczna załoga. — Rzecz prosta, że wobec takiej perspektywy pierwszoplanowym problemem staje się zorganizowanie właściwego zaplecza gospodarczego.

Był czas, kiedy „turoszowski worek” upodabniał się niemal do Dzięgiego Zachodu z awan-turczyńskich powieści Karola Maya — z tą różnicą, że Old

Centrum mieszkaniowym przyszedł załogi kombinatu będzie przedzielony Nysą Zgorzelec. Polska część miasta była kiedyś tylko peryferyjną dzielnicą Goerlitz, podejmowane więc przez budowniczych kombinatu budownictwo mieszkaniowe zmierzarównocześnie do sformowania pewnego kształtu miasta. W ub. roku wzięto się do wypielniania luk w zabudowie miejskiej. Tą drogą uzyskała się około tysiąca izb. Na dwóch pustych obszarach wewnątrz miasta wzniezione zostaną kilkupiętrowe bloki o nowoczesnym charakterze, w których zamieszka około 2.500 przyszłych pracowników.

W związku z tym, że Zgorzelec leży dość daleko od terenu kombinatu, rozpoczęto już budowę nowej drogi, umożliwiającej komunikację autobusową między centrum mieszkaniowym a kombinatem. Do końca tego roku droga będzie gotowa. Buduje się także normalnotorową linię kolejową, która połączy Zgorzelec z leżącą również w „worku” Bogatynią.

Pół miliarda złotych przeznaczono na organizację zaplecza wielkiego kombinatu. Z zapomnianego i — nie ma co ukrywać — mocno zaniedbanego skrawka ziemi, który tylko raz w roku ożywił przejeżdżający tędy Wyścig Pokoju, stanął się rejon zgorzelecki wielkim ośrodkiem przemysłowym. Bo choć stąd tak bardzo daleko do Warszawy czy Krakowa, to przecież tutaj też jest Polska.

ANDRZEJ WOŹNIAK

## FELIETON Tygodnia

Wydarzeniem nr 1 ubiegłego tygodnia była wiadomość o powrocie do kraju części skarbów wawelskich. Czternaście lat czekaliśmy na decyzję władz kanadyjskich. Gdyby opisac niekończące się zabiegi rządu, powstałaby chyba książka o rozmiarach „Cichego Donu”. Nie było takiej drogi, takiej możliwości, której by nasza dypl-

Scisłej mówiąc, widzę w tej chwili pewnego rodzaju zamówienie społeczne na upowszechnienie dziejów ojczyzny. Ręczę, że odczyty czy pogadanki o Szczerbucu, jego dziejach miałyby zapewnić rekordową frekwencję. Zresztą, chyba nie tylko odczyty o skarbach wawelskich. Znajomość historii w społeczeństwie wygląda na ogół błodo. Starsze pokolenie — jeśli jeszcze nie zapomniło uszytkiego, to w każdym

## Historia magistra vitae est

macja nie wykorzystwała. Bo oficjalne oświadczenia, noty, publikowane od czasu do czasu w prasie, nie odzwierciedlają całego wysiłku, który w końcu uwieczniony został częściowym powrodem. Piszę z c z e s t o w y m, bo — jak podają dzienniki kanadyjskie — mister Duplessis nadal nie kwapi się zwrócić zmagazynowanych w jego prowincji słynnych arrasów wawelskich. Dłużej jednak skarbów, niż upartego premiera, więc nie należy tracić nadziei, że w końcu i arrasy znajdą się w swej wawelskiej siedzibie.

razie ma mocno wypaczony obraz przeszłości. Do dziś przecież pokutuje w szerokiej kręgu społeczeństwa przekonanie, że historia Polski rozpoczyna się dopiero od roku 966, że wszystko, co było przedtem, to tylko domysły, raczej legendy, prehistoria. Mało znane są zdobycze naszej archeologii, która w dowodniła, że Leszek, Ziemowit czy Ziemomysł — poprzednicy Mieszka to postacie nie legendarne, lecz ludzie historyczni.

W samą porę wraca Szczerbuc i inne insygnia królewskie. Obchody Ty-sięcletnia istnienia państwa polskiego za pasem, a zwracane nam pamiętki to przecież kawał naszej historii. Spodziewać się należy, że projektowana wystawa powracających skarbów będzie miała rekordowe powodzenie. Mało która wiadomość wzbudziła takie zainteresowanie, co informacja o decyzji rządu kanadyjskiego.

Znajomość historii w społeczeństwie ogranicza się w największym razie do Siemkiewicza i Kruszczyńskiego, a przy całym szacunku dla autora „Ogniem i mieczem” — jednego z największych pisarzy, nie można przecież negować, że ciut ciut rozmią się on z prawdą historyczną. A nadarmnie szukać w księgarniach jakiegoś antidotum. Wysłała uprzedzić niedawno opracowana przez zespół naszych najwybitniejszych naukowców „Historia Polski”, ale to dzieło specjalne, przeznaczone dla wyrobionego czytelnika. Brak lejszej strywny. Pisze uprzedzić popularyzując historię Paweł Jasienica, ale to sprawa przyszłości. Zresztą, jedna jaskółka nie czyni wiosny, jeden Jasienica nie wystarczy.

W związku z wystawą wolam od razu na alarm. Ma na nią ochotę Warszawa. Wprawdzie ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła, ale informacje prasowe wymieniają dwa miasta. Zle się zaczyna dzieć i jeśli w porę nie zaprotestujemy, to jedna z najbardziej sensacyjnych eksponycji umknie nam sprzed nosa. Zwracane skarby to uprzedzić własność całego społeczeństwa, jednak miejsce dla nich jest tylko na Wawelu. I na Wawelu, w całym majestacie swej uszanowaniu powinni być pierzyszy raz po wojnie eksponowane. Powstrzymajmy w porę warszawskie apetyty. To jedna sprawa.

Kwestia druga ma szerszy aspekt. To zdumiewające zainteresowanie powrotem do Polski Szczerbucy i innych namiątek wojny eksponowane. Powstrzymajmy w porę warszawskie apetyty. To jedna sprawa.

Kwestia druga ma szerszy aspekt. To zdumiewające zainteresowanie powrotem do Polski Szczerbucy i innych namiątek wojny eksponowane. Powstrzymajmy w porę warszawskie apetyty. To jedna sprawa.

Potrzebna jest na szeroka skale zakrojona akcja wydawnicza, uwzględniająca potrzeby różnych środowisk. Taką akcję należałoby i można by podjąć niezwłocznie.

Oczywiście, same wydawnictwa nie wystarczą, zwłaszcza, że dzieła niebe-lętrystyczne trudniej trafią do czytelnika. Totóż postulat drugi pod adresem stowarzyszeń, a zwłaszcza Towarzystwa Wiedzy Potrzebnej: Prosimy o szersze uwzględnienie w Waszej działalności tematu historycznych. Oczywiście, muszą to być odczyty przygotowane nad wyraz starannie, ze szczytą dobrze przyrządzoną sensacją, której w dziejach na ogół nie brakuje. Pamiętajmy że historia magistra vitae est.

AWO

TO I OWO

TO I OWO

TO I OWO

TO I OWO

TO I OWO

TO I OWO

ROZMOWY



Polskiego. I to zarówno całego zespołu, jak i kierownictwa. Interesuje nas inscenizacja klasyki dramaturgii polskiej i obcej, pokazanie widzowi spektakli zrozumiałych, będących równocześnie przedstawieniami o odpowiednim poziomie, przystępującym do przedstawianym. I tak po „Marii Stuart” i „Mazepie” Słowackiego chcemy w roku 1959 wystawić „Beatrice Cenci”, a potem „Zawieszę Czarnego”. W ten sposób Rok Słowackie-

Rozmowa, „Listy” i „Wesele pana Balzaka”

Straszne to czasy, w których po takich krakowian, jak Stanisław Witold Baliński, trzeba jechać do Warszawy. Złośliwi twierdzą, że Baliński, były naczelny redaktor „Dziennika Polskiego”, krakowski dziennikarz, przyjął stolicy splendoru, stawiając Teatr Polski w rzędzie pierwszych scen kraju, przenosząc tam doświadczenia teatrów krakowskich, które przecież nasz dzisiejszy interlokutor znał wybornie.

— Panie Dyrektorze — zwracamy się do pierwszego pytania — jest tradycja, że co roku udziela Pan wywiadu „GAZETIE KRAKOWSKIEJ”. Chcemy więc zacząć rozmowę od pytania, jak rozwija się i realizuje koncepcja pracy teatru, którym pan kieruje?

— No, cóż, trzeba stwierdzić, że ostatni rok był rokiem realizacji zamierzeń Teatru

go znajdzie na scenie Teatru Polskiego swoje odbicie.

— A najbliższa premiera?

— Dajemy niedługo „Wychowankę” (Fredry.) Jest to bardzo ciekawa sztuka, pochodząca z drugiego okresu twórczości Fredry. W pierwszym autor „Zemsty” mówi o Polsce szlacheckiej; czas, w którym powstała „Wychowanka”, to już Polska demokracji, która się, kiedy naród rozdzielił się w nowych warunkach społeczno-ekonomicznych. „Wychowanka” bliższa już jest Rittnerowi, Pezryńskiemu i Zapolskiej. Premiera tej sztuki miała miejsce w roku 1877 w Krakowie, w Warszawie wystawił ją teatr „Alhambra” przy ul. Miodowej, przypomnieli ją w roku 1936 w Teatrze im. J. Słowackiego Frycz.

\*) Premiera „Wychowanki” odbyła się 16 bm.

— Czy nie wystawi Pan niczego z klasyki obcej?

— Myślmy o „Don Carlosie” Schillera, wystawimy również „Mewę” Czehowa, w nowym przekładzie Natalii Gałczyńskiej.

— Wiemy z wypowiedzi prasowych Pana Dyrektora, że scena kameralna, którą prowadzi Teatr Polski przy ul. Foksal w Warszawie, prezentuje publiczności najnowsze sztuki pisarzy współczesnych. Czy przygotowuje Pan tam jakieś ciekawe premiery?

— Owszem, bardzo interesująca jest sztuka Artura Marii Swinarskiego pt. „Złota wieża”, którą w najbliższym czasie tam wystawimy. Iwaszkiewicz da nam „Wesele pana Balzaka”; rzecz traktuje o podróży Balzaka do Wierchowni, do pani Hańskiej, na Ukrainę, gdzie wielki pisarz posublił Polkę. Chcemy wystawić Tuwima „Płaszcz”, pisany według noweli Gogola i z wielką niecierpliwością oczekujemy na obiecany nową sztukę Leona Kruczkowskiego.

— Redaguje Pan bardzo interesujące „Listy z Teatru”, które są dowodem niepospólitego zainteresowania edytorialnego i dziennikarskiego...

— Dziennikarstwem zajmuję się do dziś dnia. Regularnie pisuję „Listy z Teatru” w „Życiu Warszawy”, a wydawane przeze mnie „Listy” w formie czasopisma są wynikiem moich bibliotecznych badań, ciągłej lektury.

— „Listy z Teatru” — ukazują się w jakim nakładzie?

— W nakładzie od 8 do 20 tys.

— Ależ to naprawdę pismo w całym tego słowa znaczeniu! Czy mógłby Pan udostępnić mi komplet za rok 1958?

— Nie otrzymałem odpowiedzi ustnej, lecz dwanaście numerów „Listów z Teatru”, doskonale, ciekawie redagowanych.

Rozmawiał OLGIERD JĘDRZEJCZYK

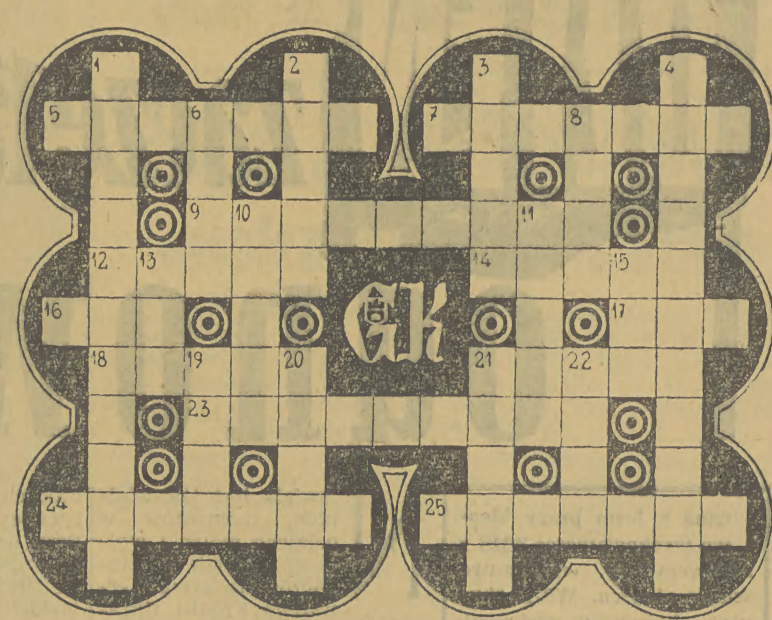
my całą plejadę tzw. przebojów od „Pierwszego siwego wiosa” i „Bajo-bango” począwszy, po ostatni szlagier — „Pamiętasz, była jesień” z filmu „Pożegnania”, której tekst na życzenie Czytelników drukowaliśmy z nutami w „GAZETIE KRAKOWSKIEJ” przed kilkoma dniami.

Dość będzie mowa o najsłynniejszym polskim „szlagierze”. Pochodzi on z drugiej połowy XVIII wieku. Jest to wesoła piosenka towarzyska, nazwana „Kurdesz”, od tego, że każda jej zwrotka kończy się wierszem: „Kurdesz, kurdesz nad kurdeszami!” Dla ścisłości trzeba wyjaśnić, że słowa „kurdesz”, pochodzącego od tureckiego „kurdesz” (brat), używano w dawnej Polsce na oznaczenie dobrego przyjaciela i towarzysza biesiady.

Autorem pierwszego polskiego „szlagiera” był... jezuita, ks. Franciszek Bohomolec, pierwszy w XVIII wieku autor polskich komedi i jeden z założycieli pisma teatralnego „Monitor”. Piosenka zrodziła się przy węgry, z którego dobrał słynny „piwko warszawskiego” kupca Grzegorza Łyskiewicz, przyjaciela Bohomole. „Kurdesz” księdzka Bohomoleca obiegł w ciągu kilku dni całą Warszawę, a potem wszystkie zakątki Polski. Największą popularność zdobyła sobie piosenka na Litwie, gdzie przyjęła się, jako hasło do biesiadniczego bratania się.

Dla miłośników piosenek podajemy tekst jej pierwszej zwrotki: (orl)

„Każ przynieść wino, mój Grzegorzu miły, Bogdaj się troski nam nigdy nie śniły, Niech i Anulka tu zasiądzie z nami, Kurdesz, kurdesz nad kurdeszami!”



KRZYŻÓWKA Nr 3

POZIOMO: 5. Gatunek grzyba jadalnego, 7. Nazwa związku belgijsko-holendersko-luksemburskiego, 9. Kwiaty ogrodowe, 12. Wybrała siłę i hartuje ciało, 14. Tętnica, 16. Opłata graniczna, 17. Dopływ Wólgi, 18. Uczeń, praktykant, 21. Sredniowieczny akt nadania, 23. Szyk rozproszony w bitwie, 24. Kochanka, utrzymanka, 25. Ryba ciemnopłetwa.

PIONOWO: 1. Miasto nad Bobrem, 2. Sternik, wprowadzający okręt do portu, 3. Jest inwalidka, wdowa i gruntowa, 4. Popularny aktor warszawski, odtwórca roli ceślaka Raptusiewicza w filmowa i j. „Zemście”, 6. Znana nowela H. Sienkiewicza, 8. Tytuł książek mahometan, 10. Obuwie, składające się tylko z podszewki i sznurków, 11. Przynajmniej do potraw, 13. Przyniesi, 15. Bóg, 19. Srodek usypiający, 20. Droga na której odbywają się wyścigi, 21. Przyczyna do podnoszenia ciężarów, 22. Rodzina kozłkowa, dostarczająca cennych substancji aromatycznych.

ELIMINATKA GEOGRAFICZNA: 1. Kraje azjatyckie: Jemen, Liban, Turcja, 2. Stolic: Kolumbo (Ceylon), Lagos (Nigeria), Santiago (Chile), Trypolis (Libia), 3. Trzy kraje o największej liczbie ludności: Chiny (691 mln), Indie (381 mln), i ZSRR (200 mln), 4. Waluty: Brazylia — cruzeiro, Dania — korona, Japonia — jen, 5. Największe wyspy w Europie — Wielka Brytania i Islandia, w Ameryce — Alaski, 6. Półwyspy w Azji: Jamb, Kamczka, Syberia, 7. Największe rzeki: w Ameryce Północnej — Amazonka, w Australii — Murray, w Europie — Włga, 8. Największe jeziora: w Niemczech — Bodenskie, w Polsce — Śniardwy, w Szwajcarii — Genewskie, na Węgrzech — Balaton, 9. Szczyty w Europie: Etna (Włochy), Mont Blanc (Francja/Włochy), Zugspitze (Niemcy), 10. Miejscowości uzdrowiskowe: Kisłowodsk (ZSRR), Kudowa (Polska), Karlowe Vary (Czechosłowacja).

Za rozwiązanie zadań z dnia 3/4 i 1959 roku nagrody wylosowali:

Aleksandra Wojciechowska, Kraków, Konarskiego 52 — komplet przyborów kosmetycznych, Nagrody książkowe: Teresa Czornikowa, Nowa Huta, ul. Majakowskiego 14/60; Mirosław Jabłoński, Kraków, ul. Dietla 11/11; Antoni Kawalec, Kraków, ul. Włodawska 31; Teresa Hajduga, Nowa Huta B-31 bl. 1/80; Janina Poleć, Kraków, ul. Krowoderska 64/13.

Nagrody książkowe wysłane zostaną pocztą. O terminie odbioru głównej nagrody powiadomimy.

POŁĄCZ W PARY  
Drukujemy w dwóch zestawieniach różne nazwy geograficzne w polskim — polskie, w drugim — w różnych krajach Europy. Należy doposażać do każdej polskiej nazwy odpowiadającą jej nazwę z innego kraju.

I  
Hel, Kraków, Manry, Noté, Rożnów, Sniełka, Swinoujście, Warszawa, Wollin, Żegiestów.

II  
Berno, Dnieprostroj, Karlove Vary, Kola, Ladoga, Mont Blanc, Odessa, Rodan, Sycyła, Tuliza.

Dla ułatwienia podajemy, że powyższe znajdują się nazwy gór, jezior, miast, portów, półwyspów, rzek, stolic, uzdrowisk, wysp i zapór, wodnych.

Rozwiązania należy przysłać na adres redakcji do dnia 24 I 1959 r. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie: „Rozrywki umysłowe”. Czytelnicy, którzy nadesłali przynajmniej jedną bezbłądną odpowiedź otrzymują drogą losową nagrody:

1 zegarek na rękę  
5 wartościowych książek.

Rozwiązanie zagadek z dn. 3/4 i 1959. KRZYŻÓWKA  
POZIOMO: 1. tabu, 3. nawał, 6. plec, 8. soja, 10. ster, 12. program, 13. karb, 15. gram, 16. arł, 17. Iwa, 18. brat, 20. Java, 23. siława, 25. za, 27. mało, 28. gaza, 29. oracz, 30. stos.

PIONOWO: 1. tasak, 2. uda, 3. naciwio, 4. wróg, 5. Łukasiewicz, 6.

TO I OWO z KRAJU i zagranicy

Jelita i dolary  
Do niedawna sztuczne jelita i dolary miały z sobą bardzo wiele wspólnego. Płaciłmy bowiem za nie po 3 dol. za kilogram. Aż nieznani dotąd nikomu wynalazcy w równie nieznanym mazowieckim miasteczku Chodakowie (koło Żelazowej Woli) postanowili zahamować odpływ dewiz. Opracowali metodę produkcji sztucznych jelit, które wytwarzają obecnie Chodakowskie Zakłady Włókien Sztucznych.

W ub. roku wyprodukowano aż 80 ton jelit!

W najbliższych dniach chodakowscy wynalazcy: Szeztowski, Gałach, Wojtkowski, Walsiewicz, Czarnecki, Kisielewicz i in. podzielił między siebie premię ministra przem. chemicznego, wynoszącą 350 tys. zł.

Jelita sztuczne, a zysk jak najprawdziwszy. I dla państwa, i dla wynalazców.

Zasady nie poplaczają  
Kiedy radio zapowiada przedłone deszcze, dyrektor Państw. Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego, prof. Okolowicz liczy zawsze, że go ta przyjemność ominie i z zasady nie zabiera z sobą parasola. Nie zawsze jednak warto ściśle trzymać się zasad. Pewnego dnia, po krótkim spacerku na Białanach musiał pan dyrektor... wyznaczyć ubranie! Zapowiadane przez radio deszcze zmoczyły go do suchej nitki.

Polskie skrzydła nad całym światem  
Może nie nad całym, ale w każdym razie nad znaczną jego częścią. Od lat bowiem polskie szybowce cieszą się doskonałą opinią wśród pilotów całego świata. W roku ubiegłym wyeksportowano 24 sztuki za sumę 500 tys. rubli!

Coś dla snobów  
Za drobną opłatą 5 funtów egipskich (ok. 40 dolarów) można się przespacerować w łóżku, z którego korzystał kiedyś ekstral Egiptu Faruk. Łóżko znajduje się na dawnym jachcie Faruka „Kassed Kheir”, zakotwiczonym w Kairze i zamienionym na hotel.

Tornado żeńskie ma imię...  
Instytut Meteorologiczny USA nadaje zanotowanym trąbom powietrznym (tornado) imiona żeńskie. Na rok 1959 przygotowano już listę 26 imion, m. in. Audrey, Jessie, Kathleen, Lisse, Odette, Roxie, Unadine, Venus.

Trzeba uważać  
„Prowadźcie auto uważnie, w przeciwnym razie nasza następna dostawa może być dla Was”. Taki napis figuruje na tylnym ścianie furgonetki znanej paryskiej firmy, zajmującej się dostawą wieniec pogrzebowych.

- 10 odpowiedzi
1. Stroboskop
  2. Stroboskop
  3. Katedra
  4. Feryskop
  5. Teleskop
  6. Mikroskop
  7. Dwidaskop
  8. Spektroskop
  9. Oflatoskop
  10. Stroboskop

TYLKO dla KOBIEC



bardzo wąskie, oryginalne spodnie narciarskie w kratkę. Ale — uważaj! jeśli spodnie w kratkę, to oczywiście jednoznacznie skafander — i odwrotnie. Barwność barwności, ale jeśli jest to barwność wzorzysta, pozwalamy sobie na nią tylko w jednym szczególe.

Na po nartach, albo na tzw. „po Krupówkach” sobie tuptam” nadają się bardzo kurtki płaszczki długości 3/4, często z kapturem obfitym puszystym futrem. Kurtki te mogą być dwustronne, np. materiał plus „miś”. Szczególnie wdzienne wyglądają w takim stroju nasze pociechy, i to nie tylko na okazje narciarskie, ale i na codzień. Strój — kurteczka plus spodnieki w kratę są ładnym i — co ważniejsze — praktycznym strojem dziecięcym. (hz)



„Szlagier” sprzed 200 lat

Szlagier to słowo, które posłużyło w okresie międzywojennym na określenie lekkiej piosenki, zdobywającej sobie ogólną popularność. I dziś, choć słowo „szlagier” przeszło raczej do językowego lamusa, ma-

10 PYTAŃ

Dzisiaj należy odgadnąć nazwy aparatów i instrumentów naukowych, których użyte jest na ogół powszechnie znane. Również ich nazwy nie powinny sprawić większej trudności. Dla ułatwienia odpowiedź zdradzamy Wam, że każda nazwa kończy się na „skop”. Ta końcówka pochodzi od greckiego słowa „skopos”, które oznacza: dozorować, czuwać, polkować.

1. Jak nazywa się przyrząd, który umożliwił lekarzowi słuchanie bicia serca?
2. Jaki instrument optyczny daje złudzenie przeszerzości przy oglądaniu dwuwymiarowych obrazów?
3. Jakią nazwę otrzymało „magiczne” urządzenie, które tworzy pięć symetrycznych obrazów jednego przedmiotu?
4. Jaki przyrząd pomaga w tłumie ludziom o małym wzroście i marynarzom w żegludze podwodnej?
5. Co przykładał do oka admirał Nelson, gdy nie mógł niczego dostrzec bezpośrednio?
6. Czego używają naukowcy do badania bardzo małych przedmiotów?
7. Co rzuca na ekran powiększone obrazy zdjęć i rysunków?
8. Jaki instrument jest używany w analizie widmowej?
9. Jaki przyrząd służy do badania wnętrza oka i umożliwia skierowanie do każdego miejsca w oku pacjenta światła niewielkiej żarówki?
10. Jak nazywa się aparat, który umożliwia oglądanie obracającego się przedmiotu tak, jak gdyby był on w spoczynku? (Dla orientacji wyjaśniamy, że obracający się przedmiot jest oświetlany przez źródło światła przerywanego. Jeżeli częstość błysków świetlnych jest taka sama, jak częstość obrotów przedmiotu, to oko widzi przedmiot w czasie błysku dokładnie w tej samej pozycji i wydaje się nam, że przedmiot jest w spoczynku).

PLOTKI FILMOWE

TYLKO o gwiazdach

Stefanowstwo na ekranie  
Znani aktorzy teatrów satyrycznych — Stefania Górską i Stefan Witas zostali zaangażowani do filmu „Inspekcja pana Anatola”. Ona występuje w roli matki jednej z kandydatek na miss Paryżowa, on jako główny organizator wyborów — hochsztapler Godoć.

Cudowne dziecko  
Jak wiadomo, żoną Ignacego Gogolewskiego jest aktorka Katarzyna Laniewska. Mają oni kilkumiesięczną córeczkę, Agnieszkę. Otóż od pewnego czasu Agnieszka występuje przed kamerą telewizji warszawskiej. Na jej przykładzie pokazuje się, jak należy pielęgnować dziecko i w ogóle wychowywać.

To ci gangsterzy  
W nowym, polskim filmie „Anatol szuka miliona” kilka scen rozgrywa się w mieszkaniu szefa bandy, gdzie uwięziona zostaje pociągnięta Iwona. W jednym z luksusowych pokoi

PLOTKI FILMOWE

wisi na ścianie galeria zdjęć największych zagranicznych „gwiazd” gangsterskich: Stanlii Rosa-Rose, John Fischman, Bob Lambretti i inni. Co, nie styszeście o takich? My też nie. Zagadka się wyjaśnia, gdy przypatrzemy się bliżej tym portretom... Bez trudu rozpoznamy w nich red. Jana Rybkowskiego, red. Stanisława Różewicza, kierownika produkcji Włodzimierza Sliwińskiego, operatora Bogusława Lambacha i innych, którzy w ten sposób... pokazali się w filmie.

Czy śpiewające rodzeństwo  
Coraz większą popularność zdobywa sobie młody piosenkarz Jerzy Polomski. Czytelnicy często zapytują, czy jest on mężem lub bratem znanej gwiazdy filmowej Barbary Polomskiej?

Deszcz nagród  
Koniec roku 1958 przyniósł, jak zwykle, szereg nagród rozmaitych związków i organizacji filmowych. Laureatami nagrody dla najlepszych aktorów roku, przyznawanej przez amerykańskie czasopismo „Film Daily”, zostali: Elizabeth Taylor za rolę w filmie „Kotka na gorącym dachu” i Alec Guinness za „Most na rzece Kwai”.

„Gorszyści!”  
Paryska prefektura policji ukarała wysoką grzywną dyrektora jednej z wtylnych firm filmowych, który zorganizował specjalny pokaz filmu „Niebezpieczne zabawy” dla grupy rówieśników 16-letniej odtwórczyni głównej roli, Pascale Audré. Film bowiem dozwolony jest... od lat 18!

Na ślubnym kobiercu  
W czasie Bożego Narodzenia Ingrid Bergman poślubiła w Londynie szwedzkiego impresario i producenta filmowego, Larsa Schmidta. Jest to już trzecie małżeństwo wielkiej, lecz nieszczęśliwej aktorki.

PLOTKI FILMOWE

wypisał listę 10 najbardziej kasowych gwiazd: Glenn Ford, Elizabeth Taylor, Jerry Lewis, Marlon Brando, Rock Hudson, William Holden, Brigitte Bardot (jedna nie-Amerykanka), Yul Brynner, James Stewart i Frank Sinatra.

Urząd Skarbowy USA podał do wiadomości, że Charlie Chaplin wywiązał się ze wszystkich zaległości podatkowych wobec skarbu, wpłacając 1.242.532 dol.

Marylin Monroe przeżyła po raz drugi tragedię: ponowne poronienie i śmierć przedwcześnie narodzonego dziecka. Szczęśliwszą okazała się jej największa konkurentka, Jayne Mansfield, która powiła niedawno w Santa Monica chłopca. Mały otrzymał czyste węgierskie imię Miklos. Okazało się bowiem, że mąż Jayne, Mickey Hargitay jest rodowitym Węgrem.

„Gorszyści!”  
Paryska prefektura policji ukarała wysoką grzywną dyrektora jednej z wtylnych firm filmowych, który zorganizował specjalny pokaz filmu „Niebezpieczne zabawy” dla grupy rówieśników 16-letniej odtwórczyni głównej roli, Pascale Audré. Film bowiem dozwolony jest... od lat 18!

Na ślubnym kobiercu  
W czasie Bożego Narodzenia Ingrid Bergman poślubiła w Londynie szwedzkiego impresario i producenta filmowego, Larsa Schmidta. Jest to już trzecie małżeństwo wielkiej, lecz nieszczęśliwej aktorki.





Rok 1945. Radziecka artyleria w lasach karpackich.

# Ziemia Krakowska

MIECHÓW - PROSZOWICE - SKAWINA - POW. KRAKÓW

## Zdali egzamin

Tamte dni z okresu okupacji na długo pozostaną w pamięci społeczeństwa ziemi chrzanowskiej. Zagłębie Krakowskie a szczególnie Libiąż były wówczas głównym ośrodkiem partyzanckim.

dzając tory i pociągi, zdobywając broń, żywność i odczynniki. Nie udało się jednak okupantowi złamać oporu Libiąża, pomimo kilkakrotnego udziału wojska i czołgów niemieckich.



Powitanie Wojska Polskiego przechodzącego przez Tarnów (styczeń 1945)



Pierwszy Komitet Powiatowy PPR (luty 1945)



Nowo zorganizowana Straż Pożarna w Tarnowie (luty 1945)

### Przed 14 laty...

Okres zimowy jest najlepszą okazją do zaktualizowania życia kulturalnego w świetlicach i domach kultury. Z tego też założenia wyszli działacze kulturalno-oświatowi w Brzeszczach ruszając pełną parą z pracą we wszystkich zespołach. Obok dobrze pracującego zespołu teatrów, w których osiągnięciami mogą poszczycić się zespoły teatralne. Jeden z nich przygotował „Romans z wodewilu” w adaptacji Krzemieńskiego w reżyserii Ryszarda Malinowskiego. Premiera sztuki odbędzie się w początkach lutego. Zespół teatralny z Przeciszyna wystawia cieszącą się wielkim powodzeniem komediofarę Franciszka Szon-thana „Porwanie Sabiniek” w reżyserii J. Korca.

Świętelną pracują zespoły taneczne, które dają już cieszącą się wielkim uznaniem występów w Dniu Górnika, a obecnie przygotowują polkę i walca do „Romansu z wodewilu”. Ponadto zespół opracowuje ogniściego mazurka.

Również młody zespół mandoniistów przygotowuje się do występów. Cwiczą zapamiętane akordy, a zespół jazzowy pod kier. A. Davida oddarza swoich entuzjastów wciąż nowymi przebojami. W tym nie zostają też śpiewacy, którzy pod okiem A. Mamoty przygotowują program kwartetu męskiego i trio żeńskiego oraz występy solistów.

### Dom Kultury - prawdziwym magnesem

Z innych zespołów bardzo dobrze pracuje zespół fotoamatorów, który otrzymał nowy sprzęt i laboratorium fotograficzne. Wieczorem pod okiem prof. Zipperta zbierają się plastycy i malarze.

W ogóle w Domu Kultury rojno jest i gwaro. Ci, którzy nie mają bardziej skomplikowanych zainteresowań artystycznych, mogą spokojnie odpocząć w sali klubowej, obejrzeć program telewizyjny, zagrać w szachy, brydża, przeczytać świeżą prasę (nie tylko krajową ale i zagraniczną) no i oczywiście napić się dobrej kawy.

Dom Kultury w Brzeszczach — można śmiało powiedzieć — prowadzi wzorową pracę. Nikogo nie trzeba tu ciągnąć (jak to ma często miejsce w innych świetlicach) za głowę. Ciekawie imprezy, zajęcia w zespołach, miła sala klubowa są najlepszym magnesem dla młodzieży i starszych, którzy spędzają tu przyjemnie i pożytecznie czas.

R. MALINOWSKI

### Co słychać w Krakowie?

14 ROKOWA WYZWOLENIA KRAKOWA  
W 14-tą rocznicę wyzwolenia miasta przez Armię Radziecką odbędzie się w dniu 17 o godz. 16-tej w sal Teatru im. J. Słowackiego uroczysta Akademia.

Informowaliśmy już naszych krakowian, że w grudniu w Krakowie wystąpiła znaczna ilość wyrobów ludowych za granicę. W tej chwili przygotowuje się nowy transport, który obejmie około 60 skrzyń różnego wyrobów ludowych. Największą partia towarów odejdzie do polskiego sklepu, który mieści się w centrum Brucka. Ciekawostką jest to, że belgijski minister, zwiędział przed świętami polski sklep uznał go za najbardziej i najlepiej zaopatrzonej w całej Belgii.

Gdyby brucki sklep doświadczenia przeniesł w jakiś sposób do handlu wewnętrznego...

### Jakie szkoły powstaną w powiecie Oświęcim?

Budowa szkół w powiecie oświęcimskim opiera się na czterech źródłach pieniężnych. Pierwszym z nich są środki państwowe, drugim Fundusz Budowy Szkół, trzecim systemem gospodarczym i czwartym udziałem w ramach Tysiąclecia Państwa Polskiego. Ostatnio Komitet te rozpozyczył niezwykle ożywiającą działalność. Wybudują one trzy szkoły ze środków społecznych, (opartych głównie na funduszach zakładów pracy) i — jak zwykle popularnie się określać — procentowanie żalag. Z inicjatyw społecznych komitetów wybuduje się w Zatorze 11 sal lekcyjnych, w Stawach Grojeckich 2 sale, poza tym pod adaptacją budynku w Porębie Wielkiej przybędzie 5 sal lekcyjnych. W samym Oświęcimiu nastąpi rozbudowa szkoły nr 3 przy ul. Janka Krasińskiego (4 sale lekcyjne) i zostanie wybudowana sala gimnastyczna, której brak dotychczas dawał się dotkliwie odczuć młodzieży. W szkole nr 4 zostanie dobudowane jedno piętro, przez co nauczyciele otrzymają 6 mieszkań i 2-pokojowych. Skoro jesteśmy przy problemie budowy szkół, warto wspomnieć, że do 1965 roku w osiedlu Dwory powינו powstać dwie szkoły. Byłoby to zgodne z rozwojem ludności. Tymczasem planuje się tylko budowę jednej, co oczywiście jest za mało. (mar)

### Nowe przedszkole

W grudniu ub. r. najmłodsi mieszkańcy Oświęcimia otrzymali piękny podarek w postaci przedszkola. Mieści się ono w adaptowanym budynku po spichlerzu. W pięknie odnowionym obiekcie bawi się 50 dzieci z osiedla Dwory. (mar)

### Dzień wyzwolenia

Droga od Krakowa w kierunku na zachód nieprzerwanym strumieniem jechały wydładowane samochody „Feldpostu”. Stacjonujące we wsi jednostki hitlerowskiej organizacji „Totata” wypędziły ludzi do pracy w okopach. Mgła nisko okrywała ziemię. Nic nie wskazywało na to, że dzień ten będzie dniem wyzwolenia Zabierzowa.

Około południa, 18 stycznia 1945 roku słychać było strzały. Wojska Luftwaffe stacjonujące we wsi, nie były zorientowane w sytuacji. Kiedy pierwsze czołgi radzieckie wjechały, uciekli, pozostawiając bagaż i sprzęt wojskowy. Moment zaskoczenia był zupełny. Komunikacja kolejowa i drogowa została przerwana. Prosiłki czołgów radzieckich zapaliły kilka niemieckich samochodów, unieruchomiły na szlaku pociąg towarowy.

Niemieckie lotnictwo i artyleria starały się za wszelką cenę zmusić czołgów do wycofania się. Nie dali się! Po nalotach pozostał jeden spalony dom i radziecki samochód.

Osiemnielona wydarzeniami tego dnia ludność przyjmowała wojsko radzieckie czymś miala. Znalazły się schowane przed hitlerowcami jajka, serniki i wódka. Wieczorem do wódtwo jednostki zorganizowało zebranie, na którym mieszkańcy wsi wybrali tymczasowym wójtem ob. Koźmian i komendantem Ochotniczej Milicji Obywatelskiej ob. M. Pogana. Radzono wspólnie nad zabezpieczeniem ochrony opuszczonego mienia, zapoznajaniem jednostki w żywność i zorganizowaniem pomocy dla rannych.

Zaatakowanie pozycji niemieckiej od zachodu umożliwiło wojskom radzieckim szybsze wyzwolenie Krakowa, u niemożliwiając równocześnie Niemcom wysadzenie w powietrze podminowanych ważnych w mieście obiektów, które były połączone kablami z fortem na Pasterniku. (12)

### Chroniecie się dzieci przed manipulowaniem niewypalnymi. — Dzieciom grozi śmierć lub kalectwo.

### Co-Gdzie? - KIEDY?

- KINA**  
TARNÓW — Marzenie: „Dama z perłami”, „Azot”, „Kochanek o północy”, „Krakus”, „Gorzki ryż”, „Metalowiec”, „Dwa zeznania”, „BOCHNIA — Jurzenka”, „Porte de Lias”, „BRZESKO — Baltyk”, „Gervaise”, „NIEPOLOMICE — Bajka”, „Wierny mąż”, „DĄBROWA TARNOWSKA — Czyn”, „Agnieszka wśród gangsterów”.  
WIELICZKA — Górnik: „Sędmi złodziei”, „SKAWINA — Jurzenka”, „Cyrano de Bergerac”, „HUTNIK — Gość z zaswiatów”, „OSWIĘCIM — Przedownik”, „Czarownic z Salem”, „Wyzwolenie”, „Zobnij królową Madagaskaru”, „JAWORNO — Ziołce”, „Na zawołanie”, „TRZEBINIA — Praca”, „Widmo”, „SZCZAKOWA — Pionier”, „Pamiętnik mjr Thompsona”, „KLUCZE — Przemiana”, „Spokojna”, „CHRZANÓW — Zorza”, „Ryszard III”, „OLKUSZ — Orzeł”, „Stewardessy”, „KRZESZOWICE — Nowości”, „Leca zarawca”, „CHELMEK — Patroski”, „Agnieszka wśród gangsterów”, „SLAWKÓW — Piast”, „Dobry wojak Szwejk”.
- TELEWIZJA**  
SOBOTA, 17 STYCZNIA 1953 R.  
Godz. 16.30: „O Warszawie, na 5 tce” Quiz dla młodzieży szkolnej 18.00: „Wujek A'as i Kaitus” „Szkolny kwiat” — bajka Anny Żabusińskiej. 18.20: „Młot konstruktorczy” — film dla młodzieży 18.40: „Telesztyni Kurier Warszawski” — wydanie specjalne. 19.05: Program tygodnia. 19.30: Dziennik Telewizyjny. 20.00: Dyskusja przed kamerą. 20.30: Program muzyczny. 21.00: „XIII komisarz” — film fabularny prod. czeskiej dozwolony od 13 lat. 18-tu.  
NIEDZIELA, 18 STYCZNIA 1953 R.  
Godz. 16.15: „Z wizytą u prof. Tadeusza Kułsiwicza — rep. telewizyjny. 16.45: Program dla dzieci „Teatryk w worku!” — „Nowe przygody Guignola”. 17.30: Film fabularny dla młodzieży. 19.15: Dziennik telewizyjny. 20.00: Teleturniej „Nasza Warszawa”.
- RADIO**  
SOBOTA, 17 STYCZNIA 1953 R.  
Godzina: 12.25: Piosenki polskich kompozytorów. 12.40: Repertaz aktualny. 15.10: „Kalendarz pisany historią”. 15.30: Dla dzieci aud. słowno-muz. w oprac. W. Duliby pt. „Czarodziejska muzyka”. 16.05: Skrzynka interwencji. 16.15: Koncert laureatów konkursów im. Henryka Wieniawskiego. 16.45: Dziennik krakowski. 17.00: Komentarz tygodnia Stanisława Jasińskiego. 17.10: Polska muzyka

## Wywiady Rozmowy Wspomnienia

### By rozpocząć normalne życie

Tamte dni z okresu okupacji na długo pozostaną w pamięci społeczeństwa ziemi chrzanowskiej. Zagłębie Krakowskie a szczególnie Libiąż były wówczas głównym ośrodkiem partyzanckim.

W pobliżu lasach Libiąża i Bieczyny partyzanci znajdowali schronienie, stąd wyruszyli do akcji — niszcząc transporty niemieckie, wysadzając tory i pociągi, zdobywając broń, żywność i odczynniki.

Nie udało się jednak okupantowi złamać oporu Libiąża, pomimo kilkakrotnego udziału wojska i czołgów niemieckich. Była jesień 1944 r. Wojska radzieckie znajdowały się już na ziemiach polskich. Część kraju z Lublinem była oswobodzona.

### Tak powstawały zręby władzy

Okres wyzwolenia pamiętam jak dzień dzisiejszy. Po uzyskaniu broni stworzyliśmy posterunek MO w Cjanowicach Dużych w pałacu b. obszarńku Artura Dobieckiego, który widząc zbliżające się wojsko radzieckie zdążył uciec do Włoch.

Zadaniem nowo stworzonego posterunku MO było dopinanie i zabezpieczenie opuszczonego mienia, gdyż brat obszarńka ks. prałat Dobiecki usiłował wyszabrować cały majątek i pewnego dnia pod wieczór przyjechał do Cjanowic i czele uzbójców grupy NSZ-owców przebranych w mundur WP.

Dzięki temu, że mieliśmy silnie zorganizowany posterunek MO, plany ks. prałata zostały pokrzyżowane a majątek przeszedł w ręce narodu. Dużą pomocą w zorganizowaniu naszej placówki MO była post. org. PPR.

W pracy posterunku mieliśmy znaczne osiągnięcia. Ale było i wiele trudności. Np. komendant posterunku był jakimś czas B. Kus, który „kumał się” z Dobieckim i innymi fasystami. W późniejszym czasie, w miarę wzrastania czynności przy pomocy PPR Kus został zamaskowany i oddany w ręce sprawiedliwości. Z chwilą kiedy przystąpiliśmy do zorganizowania gminy — pracy było jeszcze więcej. Nie spałmy nieraz po całych nocach gdyż w każdej gminie odbywały się zebrania. NSZ usiłowały nam przeszkodzić. Aby nie dopuścić do tego, walczyliśmy o porządek i spokój. Wiadomo sily te dążyły przeszkodzić w powstaniu władzy ludowej.

Wyborcy się odbyły. Początkowo Zarząd Gminy mieścił się w wspólnym pałacu. Później przeniesiono go do Cjanowic Małych, a pałac oddano do dyspozycji Wydz. Zdrowia PPR.

STANISŁAW MISKA I sekretarz POP przy Zakładach Górniczo-Hutniczych w Bolesławiu

### St. Szymacha dyrektor PPiT „Orbis”

### Roboty było »huk«

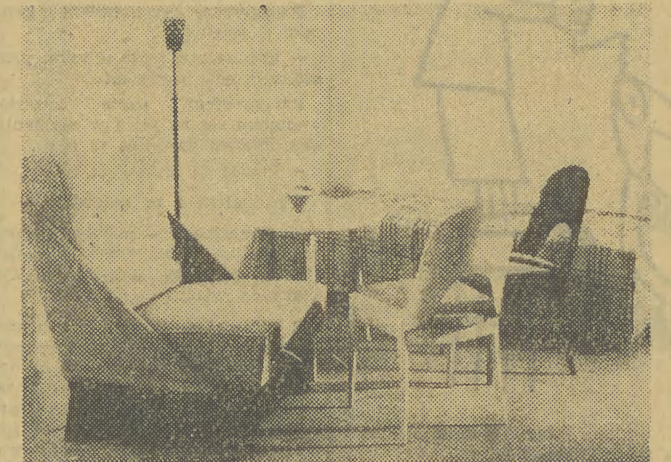
Dyrektor PPiT „Orbis” w Krakowie, tow. STANISŁAW SZYMACHA — to stał się KPP-owcem. Do partii wstąpił w 1930 roku, przechodząc do niej z KZMP. Po okupacji w czasie której stracił, ściągany przez okupanta, sześć osób z rodziny — znalazł się w powiecie miechowskim.

Oto krótka relacja ze wspomnień, odnoszących się do tego okresu.

„Zaraz po wyzwoleniu, z grupą towarzyszy — m. in. z tow. tow. Janem Bańbułą, Władysławem Machajkłem i innymi — przystąpiliśmy do organizowania Powiatowej Rady Narodowej oraz placówek władz administracyjnych.

Roboty było „huk”. Należało unormować życie gospodarze w powiecie, zajęć się tworzeniem gminnych rad narodowych, organizować doradczą pomoc dla gospodarstw zniesionych pożug i działaniami wojennymi. Z miejsca też, już w styczniu, otworzyliśmy wszystkie podstawowe szkoły. W tym miesiącu powstało również gimnazjum w Miechowie.

Barzo czynnie udzielałem się w pracy rady narodowej, a w lutym objąłem funkcję sekretarza Komitetu Miejskiego partii w Miechowie. Praca partijną zaczęła się w tym czasie i barzo często przegladaliśmy z działającymi administracyjną. Trzeba było praktycznie rozwiązywać zagadnienia zaopatrzenia powiatu itp. Był to okres trudny i dlatego, że znaleźliśmy się w obliczu reakcji, która nie unikała żadnych środków walki, nie wyłączając bratobójczych mordów.



### Jak ludzie pracują i żyją w Jaworznie?

Bardzo dobre wyniki w ciągu ubiegłych 33 miesięcy osiągnęły zakłady jaworznińskie zakładów pracy. Górniczy kopalni „KOMUNA PARYSKA”, „KOŚCIUSZKO — NOWA”, „BIERUT” i „SOBIESKI” znacznie przekroczyły swe zadania, dając państwu dodat-

kuwo 466 948 ton węgla. Możliwe to się stało, dzięki szeroko wprowadzonemu postępowi technicznemu i uruchomieniu nowych przedkół oraz rozbudowie poszczególnych kopalni. Decydująca jednak była niezwykła ofiarność całej jaworznińskiej braci górniczej.

Z zobowiązań wywiązały się także zakłady obu Elektrowni Jaworzno I i II, które przez normalnych zadań wyprodukowały dodatkową energię elektryczną o wartości ponad 121 mln zł.

Pracownicy „Azofki” nie byli wcale gorsi. Wartość ponadplanowej produkcji wyniosła 36 mln 216 tys. zł.

W okresie niecałych ubiegłych 3 lat mieszkańcy dwumieścia otrzymali do użytku 4 000 izb i 500 izb z budownictwa indywidualnego.

Równocześnie z wzrostem produkcji wzrosły także za robki robotników Jaworzna, a tym samym konsumpcja art. pierwszej potrzeby.

Dzisiaj wg statystyk mieszkańców Jaworzna w porównaniu z 1955 rokiem spożywają o 75 proc. więcej mięsa i tłuszczów, zaś pozostałych artykułów o 40 proc. (wlm)

### Przez moje okno

### Pokaż mi jak mieszkasz!

Chcę w społeczeństwie przejawia się cenne dążenie do starannego urządzania wnętrza — władymy niestety po manowach. Zapominamy często, że nasze umebłowanie nie jest dekoracją na scenie, ale urządzeniem wnętrza, które ma służyć w codziennym użytku. Ono właśnie powinno kształtować tryb życia, który jest podstawą naszego życia. Urządzenie wnętrza ma zatem służyć sprawom, które w naszym życiu odminują, łączy pomysłami iad przedziej czy później przestaje obowiązywać. Codzienne życie lamie jego sztuczne bariery.

Obok błędów w celowości urządzania naszych mieszkań popelniamy błędy w ich zdobieniu. Na ogół jesteśmy w kolizji z pojęciem estetyki. Dowodzi tego nadmiar ozdób, których użytkowość rzekomo „ozdobi” mieszkanie. Działalność serwetek, figurki, lalki, wazoników postawionych w wszelkich nadających się do tego sprzątek, tuziny makatek pokrywających ściany — malujących dodatek naszym mieszkaniom wspaniałosci — świadczą tylko o tym, że zrozumieliśmy pojęcie estetyki. Aby nasze mieszkanie było naprawdę ładne konieczne jest zaprowadzenie właściwej proporcji pomiędzy jego powierzchnią, a przeterminem dla niego urządzeniem. Często kupujemy ładne przedmioty i sprzęty, a potem dziwnym jest, że tracą one pierwotny urok w naszym mieszkaniu. Wina, niestety, leży w większości nie w pojętych zasadach piękna i ładu. Ładne i praktyczne urządzenie własnego mieszkania to przedsięwzięcie trudne, ale warte wysiłku.

A więc, drogi Czytelniku, przejrzyj sobie przyjemność odpozyunku po pracy, nie utrudniaj sobie korzystania z mieszkania, które zajmujesz. Czy mieszkasz na tzw. głuchej prowincji, czy w dużym skupisku ludzi, czy jesteś domotarem czy też prowadzisz tzw. dom otwarty — nie bądź niewolnikiem źle pojętego konwenansu lub ofiarą własnej niezadumności. Zamieszkały z dziećmi, które przy Twoich kłopotach z urządzeniem mieszkania z pewnością Cię zainteresuje. Do poruszonego tematu jeszcze powródzimy. Na razie polecamy ci do przeczytania interesującą książeczkę „Jak urządzić mieszkanie?”, którą wydały „Artykady”. Znalazłeś tam wiele rysunków i fotografii, które naprawdę Cię zainteresują. JERZY ORLEWSKI